



GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 41/2012 (2477) Rok LIV 18.11.2012

*(...) Chłodem powiało
i tylko one wiedzą,
że muszą odejść na zawsze
aby ktoś inny mógł żyć.*

TT
str. 14

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

**Za OKNEM MIJA LISTOPAD...
DO NOWEGO ROKU POZOSTAŁO JUŻ NIEWIELE DNI**

**Dwujęzyczny
Kalendarz Głosu Katolickiego
Calendrier de la Voix Catholique**



**POLSKA MISJA
KATOLICKA
we Francji**

**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

**Kalendarz Głosu Katolickiego
Calendrier de la Voix Catholique**



**POLSKA MISJA
KATOLICKA
we Francji**



Św. Wojciech



Św. Albert



Bl. Jerzy Popiełuszko



Św. Maksymilian Kolbe



Bl. Jan Paweł II



Św. Faustyna

NASI ŚWIĘCI

**Czy masz już
nasz kalendarz?**



Ste Geneviève



St. Stanisław



St Martin



St Louis



St Jean-Marie Vianney



Ste Bernadette

**Nasi
ŚWIĘCI**

**ZAMÓW JUŻ
TERAZ**

W kalendarzu także wersja kieszonkowa



Kalendarz zamówić
można wypełniając
poniższy kupon
i wysyłając go na
adres redakcji

„Głosu Katolickiego”*

Dostępny jest on także w polskich
ośrodkach duszpasterskich

mat.pl
Internetowa Sprzedaż Materiałów Budowlanych
Mieszkaś we Francji?
Szukasz materiałów na Twój remont?
Wejdź na www.i-mat.pl

SwissLife
**UBEZPIECZENIA
PO POLSKU**
Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20
grazyna.femandes.ag-swisslife.fr

Spędzamy spokojnie starość
w Domu Polskiego Funduszu
Humanitarnego położonym
w dużym parku nad Loarą.
DOŁĄCZ DO NAS.
24, rue de la Mairie, 45740 Lamilly en Val

Najlepsze
Towarzystwo w Polnizy!
Karolina
Tel. 01 40 15 09 09

KUPON zamówienia kalendarza

Proszę o przesłanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2013 rok

Ilość egzemplarzy: _____ w cenie po **4,00 €** (z przesyłką **4,50 €**). **RAZEM** _____ €

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Dołączam czek (dla „Voix Catholique”) Gotówkę

* Redakcja „Głosu Katolickiego”: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris
Tel. 01 55 35 32 28; fax: 01 55 35 32 29; e-mail: vkcat@sfr.fr

Telegram przedwypadkowy

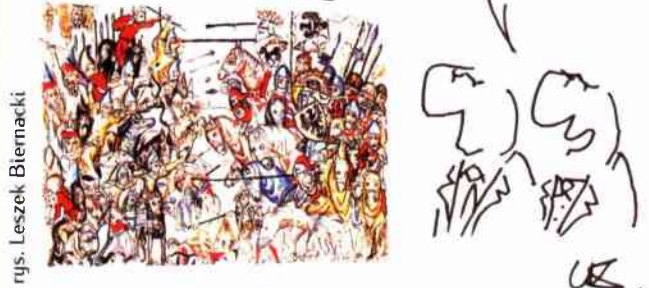


Jak dotrzeć do wyobraźni potencjalnych ofiar wypadków drogowych, zanim jeszcze nie zostaną w nich pokaleczone, zanim nie trzeba będzie oplakiwać bezsensownej śmierci, kalendarza na całe życie, osieroconych dzieci. Oto pytanie, na które dobra odpowiedź warta jest Nobla. Wszak głupota ludzka, czyli właśnie

brak wyobraźni jest jak ocean... niezmierny. Tymczasem, wbrew snom o potędze i szczeniackiej brawurze, istota ludzka jest w swej cielesności krucha, śmiertelna, a każde jej zderzenie z brukiem, drzewem lub inną twardą rzeczywistością, wprawioną w minimalną nawet prędkość, skończyć się musi źle, albo wręcz tragicznie i nieodwracalnie! Dlaczego zatem, jak tylko znajdziemy się za kierownicą czerwonego Ferrari, a choćby i fiacika 500 lub na siodełku Harleya, przestaje w nas nagle działać instynkt samozachowawczy, miłość do własnych dzieci, i następuje ograniczenie poczytalności. I stajemy się potencjalnymi „dawcami organów”, własnych i osób najbliższych – jak będzie co zbierać. Ale ja nie mówię tylko o piratach drogowych, „psycholach”, rekompensujących swe męskie kompleksy, ćpunach i zwykłych pijaczkach, popisujących się swą durnotą przed zastraszoną żoną i dziećmi lub równie dumnymi kumpłami. Mówię i o bogobojnych damach i dżentelmenach, co w swym braku wyobraźni, niegodnym poważnego wieku i pozycji społecznej, co beztrudno włączają pod rozpedzone auta na czerwonych światłach. Św. Krzysztofie, dodaj nam rozumu, póki żyjemy! PO.

NA PAMIĘĆ NIGDY NIE ZA PÓŹNO

- MINISTERSTWO KULTURY
OGŁASZA WŁASNIE KONKURS
NA KURHAN UPAMIĘTNIA-
JĄCY WOJOWNIKÓW MONGOL-
SKICH POLEGŁYCH W BITWIE
POD LEGNICĄ...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Jedno życie wystarczy – str. 5
- Komisja czy konsylium? – str. 9
- Polskie losy – str. 10
- Où l'on reparle de Smolensk – str. 11
- Uroczystość Wszystkich Świętych – Montmorency – str. 15

Małżeństwo niektórych narzucone wszystkim

„Oszustwo” realizowane w pośpiechu, bez ogólnonarodowej debaty – tak lansowany przez socjalistyczny rząd Francji, projekt pod hasłem „małżeństwo dla wszystkich” ocenia kardynał André Vingt-Trois.



foto. A. Zawadzka

Przewodniczący francuskiego episkopatu zaznaczył, że wbrew twierdzeniom polityków socjalistycznych, projekt nowego ustawodawstwa odnośnie do legalizacji związków homoseksualnych nie jest wspaniałomyślnym otwarciem instytucji małżeństwa dla nowych kategorii współobywateli, lecz przekształceniem instytucji małżeństwa, wpływającym na całe społeczeństwo. Nie będzie to „małżeństwo dla wszystkich”, lecz „małżeństwo niektórych” narzucone wszystkim – podkreślił hierarcha.

Kard. Vingt-Trois wyraził ubolewanie z powodu braku ogólnonarodowej debaty w tej sprawie, tym bardziej, iż lansowany projekt ustawy może doprowadzić do głębokich przemian relacji międzyludzkich, stanowiących podstawę współżycia społecznego. Zaznaczył też, że nie można domagać się od rodziców, aby przestali być dla swych dzieci ojcem i matką, a jedynie rodzicem A i B. Dodał, że kwestią

podstawową jest poszanowanie rzeczywistości seksualnej osoby ludzkiej, wyrażającej się w kobiecości lub męskości. Narzucanie innej wizji byłoby oszustwem, które naruszyłoby jeden z fundamentów życia społecznego i wprowadzało dyskryminację między dziećmi.

Metropolita Paryża zapewnił, iż Kościół pragnąłby wnieść swój głos w debatę publiczną, ale z powodu jej braku pragnie choćby wyrazić pewne przekonania i przestrzec przed niektórymi konsekwencjami proponowanych zmian.

Wezwał katolików, by pisali wprost do swych deputowanych i przedstawiali swoje stanowisko. Równocześnie domaga się także, aby parlamentarzyści mogli głosować zgodnie ze swoim sumieniem, a nie według nakazów dyscypliny partyjnej.

Przewodniczący Episkopatu Francji zaznaczył jednocześnie, iż Kościół nie występuje w obronie „praw wyznaniowych”, lecz dobra wspólnego. Z tego względu nie porusza kwestii sakramentu małżeństwa, będącego szczególnym powołaniem życia chrześcijańskiego, lecz funkcje społeczne małżeństwa, które nie odnoszą się do kontekstu religijnego. Hierarcha dodał, że Kościół występujący zawsze w obronie najstarszych, w tym przypadku musi bronić dzieci. Równocześnie kard. Vingt-Trois przeciwstawił się planom legalizacji eutanazji. □

za KAI

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____ Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____ Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____ Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900



LITURGIA SŁOWA

XXXIII Niedziela zwykła Rok B

PIERWSZE CZYTANIE

Dn 12,1-3

Czytanie z Księgi proroka Daniela

W owych czasach wystąpi Michał, wielki książę, który jest opiekunem dzieci twojego narodu. Wtedy nastąpi okres ucisku, jakiego nie było, odkąd narody powstały, aż do chwili obecnej. W tym czasie naród twój dostąpi zbawienia, każdy, kto się okaże zapisany w księdze. Wielu zaś, co posnęli w prochu ziemi, zbudzi się: jedni do wiecznego życia, drudzy ku hańbie, ku wiecznej odrze. Mądrzy będą świecić jak blask sklepienia, a ci, którzy nauczyli wielu sprawiedliwości, jak gwiazdy przez wieki i na zawsze.

DRUGIE CZYTANIE

Hbr 10,11-14.18

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

W Starym Przymierzu każdy kaptan staje codziennie do pełnienia swej służby, wiele razy te same składając ofiary, które żadną miarą nie mogą zgładzić grzechów. Jezus Chrystus przeciwnie,

złożywszy raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga, oczekując tylko, „aż nieprzyjaciele Jego staną się podnóżkiem nóg Jego”. Jedną, bowiem ofiarą udoskonalił na wieki tych, którzy są uświęceni. Gdzie jest odpuszczenie, tam już więcej nie zachodzi potrzeba ofiary za grzechy.

EWANGELIA

Mk 13,24-32

Słowa Ewangelii wg św. Marka

Jezus powiedział do swoich uczniów: „W owe dni, po wielkim ucisku słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku. Gwiazdy będą padać z nieba i moce na niebie zostaną wstrząśnięte. Wówczas ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą. Wtedy pośle On aniołów i zbierze swoich wybranych z czterech stron świata, od krańca ziemi aż do szczytu nieba. A od drzewa figowego uczcie się przez podobieństwo. Kiedy już jego gałąź nabiera soków i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, że to się dzieje, wiedzcie, że blisko jest, we drzwiach. Zaprawdę powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą. Lecz o dniu owym lub godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec”.

18 listopada - Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków Drogowych

Wrażliwość na innych

18 listopada, w trzecią niedzielę miesiąca, obchodzimy kolejny „Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków Drogowych”. Tradycja ta została wprowadzona decyzją Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wypadki drogowe stanowią bowiem poważny problem społeczności międzynarodowej.

Światowa Organizacja Zdrowia umieszcza śmiertelne ofiary wypadków drogowych na 9 miejscu nagłych zgonów na całym świecie. Pochodną wzrastającej ilości pojazdów mechanicznych poruszających się po naszych drogach jest zwiększona ilość wypadków, które pociągają za sobą ofiary śmiertelne lub powodują trwałe kalectwo. Każdego roku Policja, organizacje międzynarodowe i społeczne oraz Kościół, włączają się w organizację obchodów tego Dnia Pamięci zwracając się z apelem do wszystkich użytkowników dróg, by poprzez stosowanie pewnych określonych zasad, dbali o własne i innych bezpieczeństwo.

W tym roku Komenda Główna Policji w Polsce wystosowała apel do pieszych i kierowców. Czytamy w nim m.in.: „Śmierć, kalectwo, cierpienie, nieszczęście poszkodowanego i dramat jego rodziny – tym niejednokrotnie kończy się bezmyślność na drodze! Piesi pojawiają się na drogach prawie tak często jak samochody – różnica polega na tym, że wobec rozpędzonych maszyn są całkowicie bezbronni. Wypadki z ich udziałem stały się obecnie niezwykle poważnym problemem. Zwracamy uwagę, że właśnie zaczął się dla pieszych najgorszy okres – jesień i zima – to czas szczególnie niebezpieczny. Szybko zapadający zmrok, mgły, deszcz i silny wiatr sprzyjają powstawaniu na drodze niezwykle groźnych sytuacji. Apelujemy, więc do wszystkich: kierowców i pieszych: „Przestrzegajcie przepisów ruchu drogowego (...)”.

Piesi: nie lekceważcie obowiązku poruszania się lewą stroną drogi, używajcie

elementów odblaskowych. Pamiętajcie, że ubrany na czarno człowiek poruszając się po zmroku „zlewa” się z otoczeniem i jest praktycznie niewidoczny dla prowadzących samochody.

Rowerzyści: poruszajcie się na sprawnych, oświetlonych rowerach i zawsze na trzeźwo.

Kierowcy: pamiętajcie, że wasza nieostrożność może skończyć się czującą śmiercią.

Utożsamiając się ze słowami Apelu, nie możemy pozostać obojętni na kwestie moralne, związane z problematyką wypadków drogowych. Alkohol, brawura, brak dostosowania prędkości do panujących warunków, wymuszanie pierwszeństwa przy wyprzedzaniu, to najczęstsze przyczyny wypadków. Kościół wzywa, więc do odpowiedzialności. Wyraża się ona także w respektowaniu przepisów drogowych, które chrześcijanina obowiązują w sumieniu. Przekraczanie czy lekceważenie przepisów ruchu drogowego skutkuje w kategoriach moralnych grzechem i to grzechem ciężkim. Taki grzech popełniają kierowcy i piesi, którzy łamiąc przepisy często w imię niewłaściwie rozumianej wolności odrzucają odpowiedzialność.

Troską Kościoła jest także wezwanie

Chrystusa do wypełnienia przykazania miłości Boga i drugiego człowieka, jako praktycznej realizacji zasad ewangelicznych. To droga dla każdego chrześcijanina, ale też sprawdzian jego wiary i miłości. To przykazanie nabiera szczególnego znaczenia, kiedy popatrzymy na jego praktyczną realizację w codzienności życia. Oceniając nasze postępowanie, zachowanie, wrażliwość na innych, możemy dać odpowiedź na pytanie czy jestem prawdziwie chrześcijaninem? Komu czy czemu wierzę? W Kim lub w czym pokładam moją nadzieję? Chrystus wzywa nas byśmy Go naśladowali, bo tylko w ten sposób można osiągnąć życie wieczne.

W Roku Wiary jest to szczególnie ważne, gdy mamy na nowo odkryć i pogłębić naszą jedność z Bogiem. Wierność Ewangelii to wierność Bogu. To świadectwo wiary, do którego jesteśmy wezwani by je dawać we współczesnym świecie. Niech wszystkim użytkownikom dróg, zawsze towarzyszy Boże błogostawieństwo, aby szczęśliwie i bezpiecznie odbywali swoje podróże i zawsze wracali do domu i swoich bliskich przepiętni darem Bożej miłości.

ks. Bogdan Zagórski
Kapelan KWP w Lublinie
i prob. par. św. Mikołaja

Policjanci z WRD KWP w Bydgoszczy z ks. Dariuszem Okańskim



Jedno życie wystarczy

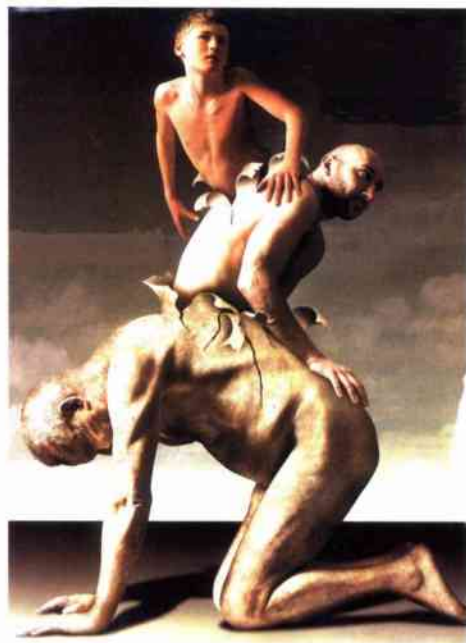
Marcin Jakimowicz (Gość Niedzielny)

Chłopie, mam taki wąż, że w poprzednim wcieleniu musiałem być psem – powtarzają przedstawiciele pokolenia, które wszystko zamienia na nowszy model. Nie dowierzają, że żadna wersja 2.0 nie będzie już potrzebna. Jedno życie wystarczy.

Obrazek sprzed lat. Justyna szła ulicą Stawową. Wokół rozpędzony zdyszany tłum biegł na estakadę prowadzącą na katowicki dworzec, zajadał hamburgery i narzekał na lejący się z nieba żar. Nagle dziewczynę zaczepił krisznowiec. Zaczęli rozmawiać. Chłopak wyciągnął z lnianej torby odbitą na ksero broszurę o wędrówce dusz. Justyna popatrzyła mu w oczy i rzuciła: „Jezus oferuje mi po śmierci całe swe królestwo, a ty opowiadasz, że zostanę jakimś chomikiem?”. Zapamiętałem zdumiony wzrok zaskoczonego wyznawcy Kriszny. Justyna pobiegła dalej.

Reinkarnacja. Dlaczego nie?

W przekonanie, że duch człowieka wciela się po śmierci powtórnie, a proces może się wielokrotnie powtarzać wierzy dziś 1/4



mieszkańców Europy. I co zdumiewające aż 32 proc. Polek i Polaków. To najwyższy odsetek na starym kontynencie. Czy wiarę w wędrówkę dusz można pogodzić z Ewangelią Jezusa Chrystusa?

– Dlaczego w Indiach nie pomaga się trędowatym? Bo nie można się skalać pracą z kimś z kasty nietykalnych – opowiadał mi przed laty o. Marian Żelazek, nasz kandydat do pokojowej nagrody Nobla. – On ma taką karmę – mówią – musi cierpieć. A nie musi cierpieć! Trąd jest uleczalny, ale Hindusi nie chcą się leczyć. Bo w Indiach ktoś, kto zachoruje na trąd, traci przywileje kasty, staje się nietykalny, wykluczony z życia społecznego. I chory ukrywa jak najdłużej swoją chorobę. Ale potem i tak przychodzi do nas. Tyle że w optakowanym stanie. Kiedyś jeden z wysokich urzędników hinduskich podszedł do mnie i powiedział: jeżeli nie staniemy się chrześcijanami nigdy nie będzie postępu. Bardzo zdumiało mnie to stwierdzenie. Do dnia dzisiejszego w Indiach siudrowie – ludzie należący do najniższej kasty – są przeznaczani do najgorszych prac i to pod nadzorem osób z kast wyższych. Warstwy wyższe mają zakaz dotykania tych ludzi.

Siostra Michaela Pawlik, dominikanka, znawczyni hinduizmu, psycholog i filozof w latach 1967–1981 przebywała w Indiach jako pielęgniarka. Pracowała w ośrodku zdrowia przy katolickiej misji, w rejonie, gdzie ludzie żyli duchowością hinduizmu nieskażonego wpływami europejskimi. Tam zderzyła się z systemem kastowym, który wciąż funkcjonuje w rzeczywistości indyjskiej. – Wkrótce po tym, gdy zaczęłam pracę w ośrodku zdrowia, zaszokowały mnie ofiary indyjskiej religii – wspomina zakonnica. – Przynoszą mi dziecko, które

zostało oślepię. Z oczodotów leje się ropa. „Co się stato?” – pytam. Okazuje się, że w świątyni dokonano liturgicznej ceremonii przygotowania do pełnienia dharmy tegoż rodu, w którym urodził się ten chłopak. Trzeba go było okaleczyć, bo dharmą tego rodu było zebranie, więc żeby skutecznie zebrać, trzeba go było oślepić. W tym celu niektórzy potrafią obciąć ręce do łokcia, potamać kręgosłup, tak że powstaje straszna karykatura postaci ludzkiej.

Innym razem do siostry Michaeli zgłosił się wycieńczony chłopiec. Umierał z głodu. Od dwóch tygodni nie otrzymał wynagrodzenia za pracę. Gdy Polka zapukała do jego pracodawcy, ustyszała, że wprawdzie konstytucja nakazuje wynagradzać za pracę, ale pracodawca respektuje przede wszystkim boskie prawo karmy, które mówi, że wszystko co dzieje się z człowiekiem, jest spowodowane życiem w poprzednim wcieleniu. – Ludzie z wyższych kast mówili: „Jeśli ci z niższej kasty cierpią i szybciej umrą, to tym lepiej dla nich. Dostaną nową szansę” – zatamuje ręce s. Michaela. Cierpienie zawsze spowodowane jest złą karmą, dlatego rzeczą bezsensowną jest pomaganie osobie cierpiącej, ponieważ ona sama musi wypracować sobie lepszą karmę.

W koło Macieju

Przyznajmy, to argument zamykający usta. Taka karma. I koniec dyskusji. Takie nastawienie wynika z przekonania, że Bóg nie jest osobą, lecz nieosobową energią, która występuje w każdym żywym organizmie. Dusza zwierzęcia będzie kiedyś w kolejnym wcieleniu miała kształt ludzki. Żaba stanie się człowiekiem bez konieczności pocatunku bajkowego księcia.

Ciąg dalszy na str. 8

WROCŁAW | Jeden z najbardziej cenionych polskich duchownych, przekaze urząd po ośmiu latach sprawowania pieczy nad metropolią wrocławską. Abp Marian Gołębiowski jeszcze w czerwcu tego roku, zwrócił się z prośbą do Ojca Świętego o przyjęcie jego rezygnacji z funkcji metropolity wrocławskiego. Arcybiskup otrzymał informację, że papież przyjął jego rezygnację – przyznaje ks. Stanisław Józwiak, rzecznik archidiecezji wrocławskiej.

KAIR | Bp Tawadros został nowym zwierzchnikiem Kościoła koptyjskiego, głównego chrześcijańskiego wyznania w Egipcie. Wyboru dokonano podczas specjalnej ceremonii w katedrze św. Marka w Kairze. Nazwisko 118. papieża Koptów wylosował spośród trzech kandydatów chłopiec z zawiązanymi oczami, co ma odzwierciedlać wolę Bożą. Intronizacja nowego patriarchy Aleksandrii i całej Afryki odbędzie się w niedzielę 18 listopada.

LONDYN | Sąd Najwyższy orzekł, że ostatni katolicki ośrodek adopcyjny w Wielkiej Brytanii nie może odmawiać adopcji gejom i lesbijkom. Ośrodek Catholic Care działa od ponad 150 lat na terenie diecezji Leeds. Prócz pośrednictwa w procesie adopcyjnym instytucja zajmuje się pomocą dla kobiet oczekujących

narodzin dziecka, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej. Catholic Care wspiera również uboższe rodziny, organizuje pomoc i opiekę dla osób upośledzonych oraz przeciwdziała marginalizacji osób starszych. Po trwającym 5 lat procesie apelacyjnym Sąd Najwyższy orzekł, że katolicka organizacja nie ma prawa odmawiać adopcji parom homoseksualnym. Po orzeczeniu sądu, przedstawiciele Catholic Care ogłosili, że będą musieli zaprzestać działalności.

WIEDEN | Międzynarodowy Ośrodek Dialogu Międzyreligijnego i Międzykulturowego im. króla saudyjskiego Abd Allaha Ibn Abd al-Aziza zostanie otwarty, 26 listopada w Wiedniu. Jego założycielami są trzy państwa: Arabia Saudyjska, Austria i Hiszpania. Obserwatorem Watykanu będzie w nim sekretarz Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego ks. Miguel Ángel Ayuso Guixot. Hiszpański kombonianin podkreślił, że przez udział w tej inicjatywie, obejmującej przedstawicieli wielu religii i kultur, Stolica Apostolska pragnie raz jeszcze wyrazić swą gotowość do dialogu dla wzajemnego zrozumienia i współpracy w rozwiązywaniu konfliktów. □

Koniec polskiego dziennikarstwa?

Jan Engelgard

Na pierwszej stronie dziennika „Rzeczpospolita” wybity tytuł: „Trotylem na wraku Tupolewa”. W ciągu kilku godzin temperatura polityczna sięga zenitu – mnożą się oświadczenia i komentarze, lider partii opozycyjnej wprost oskarża rząd o „zbrodnię”, po południu prokuratura zaprzecza doniesieniom dziennika, a premier stwierdza, że trudno jest żyć w jednym kraju z Jarosławem Kaczyńskim. Kiedy opadają pierwsze emocje wszyscy zastanawiają się nad pytaniem – jakie są granice dziennikarskiej odpowiedzialności? Niektórzy ogłaszają koniec polskiego dziennikarstwa.

Dziennik „Rzeczpospolita” zaliczany jest (być?) do tzw. prasy poważnej. Właśnie dlatego jej publikacja wywołała takie reperkusje. Treści tego typu, jak ta z trotylem są zamieszczane w polskich tabloidach niemal codziennie, ale dopiero publikacja w „Rzeczpospolitej” wstrząsnęła światem polityki i mediów. Jeden z dziennikarzy pracujący obecnie dla stacji Polsat stwierdził, że w Polsce nie ma już rzetelnego dziennikarstwa, że nawet te „poważne” media zachowują się tak jak tabloidy. Czy ma rację? W dużej mierze tak, choć jest to „odkrycie” rzeczy, która jest dobrze rozpoznana już od lat. Tzw. poważne media przez całe lata udawały, że są nadal „poważne”, choć tak nie było. Wielu wydawców uznano, że taki jest trend i nie ma innego wyjścia. Ludzie chcą czytać i oglądać wyłącznie sensacje, zbrodnie, skandale, afery itp. Więc trzeba wyjść naprzeciw tym oczeki-

waniom, bo jak się nie wyjdzie, to uprzedzi nas ktoś inny. Kótko się zamyka. Prawda jest taka, że co najmniej od 10 lat media prywatne i publiczne w Polsce ulegają doktrynalnej tabloidyzacji i sprawa „Rzeczpospolitej” nie jest w tej kwestii żadnym przetłumaczonym. Ci, którzy zatamują ręce nad postępkami „Rzeczpospolitej”, sami mają na sumieniu bardzo wiele.

Czegóż już nie widzieliśmy? Matkę Boską w masce przeciwigazowej na okładce tygodnika „Wprost”, obrzydliwe fotomontaże z księżmi, półpornograficzne czotówki itp. Żelaznym kanonem „informacyjnym” każdej stacji radiowej i telewizyjnej jest zaczynanie ich od „kroniki kryminalnej” i „kroniki policyjnej”. Tak więc dowiadujemy się, że ktoś kogoś zamordował, że znaleziono szczątki ciała w beczkach, że matka zabiła dziecko i ukryła je w lesie, że mąż zarząbał siekierą żonę. Każdy, najmniejszy wypadek, często bez większego znaczenia – natychmiast trafia na czotówkę, tak jakby zwyktemu człowiekowi potrzebna do życia była informacja o tym, że gdzieś zapalono się mieszkanie czy wybuchł gaz. Zdumiewa też to, że praktycznie wszystkie telewizje i wszystkie radia nadają te same wiadomości, tylko nieraz w innej kolejności, tak jakby była jedna centrala, która narzuca dobór najważniejszych wiadomości.

Kiedyś postanowiłem skonfrontować wydania głównych wiadomości w najważniejszych stacjach telewizyjnych. O 18.00 Panorama TVP 2, o 18.50 Wiadomości Polsat, o 19.00 Fakty

Z KRAJU

- Prokuratura zapewnia, że nie wykryta na wraku Tupolewa śladów trotylu i nitrogliceryny i twierdzi, że badanie pobranych próbek potrwa pół roku. Obecności materiałów wybuchowych na pokładzie nie można jednak wykluczyć. Potwierdzają to m.in. badania przeprowadzone w USA na kawałku pasa z fotela jednej z ofiar. Sprawa obecności trotylu wywołała polityczną burzę. Kaczyński mówił wprost o zamachu i zabójstwie, Tusk oświadczył, że „jest rzeczą niedopuszczalną, aby lider opozycji, korzystając z materiału prasowego, wysnuwał wnioski, które dewastują państwo...”. „Wyjaśnienia” prokuratury niczego nie wyjaśniły i były raczej próbą zdezawuowania doniesień „Rzeczpospolitej”, w której po artykule przeprowadzono „czystki”.
- Prezydent Komorowski w rozmowie telefonicznej z prezydentem Ukrainy wyraził zaniepokojenie opóźnieniem podania wyniku wyborów oraz mnożącymi się sygnałami o nieprawidłowościach w trakcie liczenia głosów.
- Premier Tusk wziął udział w szczycie Azja-Europa (ASEM), który odbywał się w Laosie.
- Prokuratura ustaliła, że przyczyną śmierci chorążego Musia, technika pokładowego Jaka-40 było powieszenie. Muś był ważnym świadkiem w sprawie katastrofy smoleńskiej. Wg jego zeznań „wieża” pozwoliła pilotom „tupolewa” na zejście na 50 m. Rosyjskie dokumenty mówią o 100 m.
- Nie stwierdzono udziału innych osób w samobójczej śmierci Leppera – uznała prokuratura i umorzyła śledztwo w tej sprawie. Pewne wątpliwości jednak pozostają.
- Śledczy CBA sprawdzają, czy działacze PO w Koszalinie ustawiali konkursy przy obsadzeniu stanowisk w rządowej agencji. Tymczasem „Puls Biznesu” wyliczył, że 428 członków Platformy oraz ich krewnych i znajomych w ciągu pięciu lat rządów PO zarobiło w spółkach i

instytucjach państwowych 200 milionów złotych.

- Śledztwo w sprawie korupcyjnej propozycji, którą miał miejscowemu biznesmenowi złożyć prezydent Sopotu J. Karnowski, zostało przeniesione do Szczecina. Prokurator Seremet zwrócił się też do Sądu Najwyższego ze skargą kasacyjną na decyzję gdańskiego sądu o umorzeniu niektórych aspektów sprawy.
- Płk Mordaszewski został nowym wiceszefem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Z końcem października odeszli dwaj wiceszefowie Agencji – płk Mąka i płk Skorża.
- Specjalna komisja bada incydent na dworcu w Katowicach, gdzie jadące z naprzeciwka pociągi nagle znalazły na jednym torze. To kolejny tego typu przypadek, pomimo ostrzeżeń płynących z tragedii pod Szczekocinami.
- Michał Prymas został szefem Narodowego Centrum Sportu po aferze „dachowej” na stadionie narodowym.
- Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych opublikowała „oświadczenie tymczasowe” w sprawie awaryjnego lądowania „na brzuchu” Boeinga kapitana Wrony, do którego doszło 1 listopada ub. roku. W oświadczeniu potwierdzono, że zawinił przypadkowo wyłączone... bezpiecznik.
- Kilkadziesiąt pawilonów handlowych spłonęło podczas pożaru targowiska w Osinowie Dolnym (Zachodniopomorskie) na granicy z Niemcami.
- Dwie osoby zostały ranne w wyniku wypadku jakeru uległ motocyklowiec w pobliżu lotniska na Bemowie w Warszawie. Ciekawostką jest, że w czasie wypadku motocyklowiec ścigał... betonową latarnię. Dobrze, że nie rosty tam, jak w Smoleńsku... „pancerne brzozy”.
- Ciało ostatniego prezydenta Polski na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego złożono w Pantonie Wielkich Polaków Świętyni Opatrzności Bożej.

W godzinę pochówku zabił dzwon Zygmunta. Na uroczystościach nie pojawili się: prezydent, premier, marszałkowie Sejmu i Senatu. Wkrótce mają nastąpić kolejne ekshumacje i sprawdzanie tożsamości ciał ofiar katastrofy w Smoleńsku.

- Nie żyje płk Konrad Mackiewicz – brat śp. Marii Kaczyńskiej, który po katastrofie zidentyfikował ciało Pierwszej Damy.
- Zmarł w wieku 83 lat Kazimierz Morawski. Był współzałożycielem i wieloletnim prezesem Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego (ChSS) koncesjonowanego przez władze PRL, posłem, członkiem Rady Państwa PRL i PRON w stanie wojennym, później doradcą Kwaśniewskiego.
- Instytut Pamięci Narodowej zidentyfikował ponad 1,7 tys. z blisko 2 tys. nazwisk działaczy opozycji, którzy w stanie wojennym – od listopada 1982 r. – byli wcielani do wojska na „szkolenia”. W rzeczywistości była to forma internowania połączone z indoktrynacją. Na wojskowej liście znalazły się m.in. nazwiska Lecha Kaczyńskiego i Donalda Tuska.
- Kresowianie zażądali, by w apelach poległych odczytywanych podczas uroczystości państwowych, m.in. z okazji Święta Niepodległości, przestano pomijać obrońców Lwowa z lat 1918–1920. MON zapewniło, że ich oczekiwania spełni.
- Polscy emigranci zarobkowi przestają być mile widziani w Europie. Dotyczy to zarówno specjalistów jak i pracowników fizycznych. Wynika to z rosnącego bezrobocia i chociaż teoretycznie każdy może podjąć pracę w dowolnym kraju UE, to ich rządy stosują coraz częściej działania administracyjne, zapobiegające podejmowaniu pracy przez cudzoziemców.
- W Warszawie na renowację Powązek zebrano przez 4 dni 210 tys. zł. W ub. roku zebrano 257 tys. zł. Na mniejsze obroty narzekali też handlujący kwiatami i zniczami. Polacy biednieją? □

TVN i wreszcie Wiadomości TVP 1. W każdym z tych serwisów były te same informacje, z tymi samymi zdjęciami i infantylnymi komentarzami. Mechanizm jest taki – tabloidy i tzw. prasa plotkarska narzucają tematy, telewizja oczekując jak największej oglądalności obniża poziom, a gazety, żeby utrzymać się na rynku równają do najgłupszych. I kółko się zamyka.

Stopień komercjalizacji i infantylizacji polskich mediów przekroczył już chyba granice rozsądku. W krajach zachodnich utrzymały się jeszcze tytuły i stacje telewizyjne, które zachowują dawne standardy, nie zamęczają odbiorców powodzią reklam, organizują poważne debaty. W polskiej telewizji „debata” polega na tym, że politycy rzucają się na siebie, przekrzykując się i obrzucając inwektywami. Do studia nie zaprasza się spokojnych ekspertów, bo są za „nudni”. Krzyk i chamstwo – oto dewiza na oglądalność. W redakcjach poluje się na „newsy”, które zelektryzują odbiorców, zostaną zauważone, mniejsza o to, czy będzie to prawda czy kłamstwo.

W tej sytuacji pytanie, czy to media zdemoralizowały odbiorców, czy odwrotnie – jest wtórne. Media są zakładnikami widowni, która tak jak w starożytnym Rzymie lubuje się w krwawych widowiskach, a publiczność jest skazana na media, które jej tylko to oferują. Ktoś powie – żyjemy w ciekawych czasach. Owszem, tak, ale wielu ludzi tęskni za nudnym państwem i nudnymi czasami. Tym nie pozostaje nic innego jak próbować się odgradzić od tego medialnego szaleństwa, co nie jest bynajmniej takie łatwe. Dla takich ludzi nie ma jednak dobrych wiadomości – nic na lepsze się nie zmienia. □

E-sklep Poczty Polskiej

E-sklep Poczty Polskiej sprzedał już ponad milion znaczków

Moda na kolekcjonowanie znaczków powraca. Ponad 40 tysięcy zamówień i blisko 600 tysięcy wizyt – sklep internetowy Poczty Polskiej (<http://www.filatelistyka.poczta-polska.pl>) jest miejscem, które odwiedzają miłośnicy filatelistyki z całego świata.

Co najczęściej kupują klienci? Największym powodzeniem cieszą się emisje znaczków związane z Euro 2012 – Stadion Euro w Polsce. Jest wśród nich, pierwszy w historii, znaczek w kształcie piłki, wydany przez Poczta Polska. W wirtualnym koszyku klientów bardzo często pojawiają się emisje poświęcone pontyfikatowi Jana Pawła II. Najnowszy walor, – „Śladami Karola Wojtyły – Kraków” (fot.) wszedł do obiegu w październiku. To już trzecia emisja z tej serii. Pierwszą, Wadowice, Poczta wydała w 90-tą rocznicę urodzin papieża. Druga emisja, Niegowić, wprowadzona w 2011 roku, ukazywała pierwsze miejsce pracy świeżo wyświęconego ks. Karola Wojtyły. Klienci chętnie kupują też znaczek wydany z okazji 100-lecia Nagrody Nobla z chemii dla Marii Skłodowskiej-Curie. I tu ciekawostka. Wybrane elementy znaczków, podświetlone lampą UV, świecą na niebiesko. To nawiązanie do radu, radioaktywnego pierwiastka, odkrytego przez wybitną noblistkę. □



ZE ŚWIATA

- W USA odbyły się wybory prezydenckie. Ich wyniki będą znane dopiero po zamknięciu tego numeru. Ostatnie sondaże mówiły o bardzo wyrównanej walce. Warto dodać, że sympatie Polonii w USA przesunęły się wyraźnie w prawo. Na szczeblu lokalnym w wielu miejscach lokalne oddziały Partii Republikańskiej tworzyły tzw. Polish American Caucuses, apelujące o poparcie dla Romneya, zaś na szczeblu krajowym powstała inicjatywa Polish Americans for Romney (PAFR), którą poparli m.in. senator z Alaski Murkowski, kongresmen Benishiek oraz były gubernator Minnesoty Pawlenty.
- Ukraińska opozycja zwołała swoich zwolenników przed Centralną Komisją Wyborczą (CKW) w Kijowie na protest przeciwko fałszowaniu wyników wyborów parlamentarnych. Oddziały milicyjne próbowały nie dopuścić do rozstawienia pod CKW namiotu, w którym chcieli schronić się zwolennicy opozycji. Doszło do przepychanek, ale protest trwał. Obliczanie wyników ciągnie się od wielu dni, a opozycja uważa, że dokonywane są liczne fałszerstwa.
- Szefowa unijnej dyplomacji Ashton zaapelowała do władz Ukrainy o jak najszybsze ogłoszenie wyników wyborów parlamentarnych z 28 października.
- W Szawlach na północno Litwy został odsłonięty pomnik papieża Jana Pawła II. Monument stanął na dziedzińcu kościoła św. Ignacego Loyoli, w którym papież modlił się w czasie swojej pielgrzymki w 1993 r.
- Po raz pierwszy od pięciu lat w Warszawie w dniu 11 listopada zabraknie przywódcy Litwy. Litewska prezydent zrezygnowała z wyjazdu do Warszawy.
- Grupa deputowanych rządzącej w Niemczech CDU, którzy uważają, że ich partia pod kierownictwem Merkel zbyt mocno dryfuje na lewo, wezwali do zachowania konserwatywnych wartości. Autorzy manifestu opowiadają się za ochroną małżeństwa, rodziny i życia.

- Nowe władze Gruzji chcą uruchomić połączenie kolejowe z Rosją. Byłby to przełom w „zamrożonych” kontaktach Moskwy i Tbilisi.
- Rada Federacji, izba wyższa rosyjskiego parlamentu, przyjęła ustawę rozszerzającą określenie zdrady stanu. Obrońcy praw człowieka uważają to za kolejny atak na opozycję.
- Moskwa planuje zwiększyć roczne wydatki na obronę o 50%! Cel ma zostać osiągnięty do 2015 r.
- Przestrzeń powietrzną Islandii będą chronić siły lotnicze pozostałych czterech państw skandynawskich. Decyzję taką podjęto na spotkaniu Rady Nordyckiej w Helsinkach.
- Premier Erdogan postawił ultimatum – „albo do 2023 r. będziemy w Unii, albo Europa straci Turcję”.
- Ponad 36 tys. zginęło w Syrii od wybuchu w marcu 2011 r. powstania przeciwko reżimowi prezydenta Asada.
- W mieście Garissa na wschodzie Kenii zginęła jedna osoba, a 14 zostało rannych, gdy nieznani sprawcy wrzucili granat do chrześcijańskiej świątyni.
- Rząd brytyjski rozważa rozmieszczenie myśliwców Eurofighter Typhoon nad Zatoką Perską ze względu na utrzymywanie się konfrontacji z Iranem wokół programu nuklearnego.
- Kolejna fala strajków rozpoczęła się w Grecji w protestach przeciwko nowemu pakietowi oszczędnościowemu przygotowywanemu przez rząd.
- Po raz czwarty już cztery chińskie okręty patrolowe wplynęły na wody terytorialne spornych z Japonią wysp Senkaku.
- Chiny obiecują, że na początku 2013 r. zaczną odchodzić od używania organów pobranych z ciał osób skazanych na karę śmierci do przeszczepów.
- Władze Bazyliki Grobu Pańskiego w Jerozolimie ostrzegły, że mogą zaprotestować i zamknąć świątynię. Izraelski dostawca wody, który podniósł znacznie opłaty, zablokował im konto.

- Litewska Partia Socjaldemokratyczna, która w wyborach parlamentarnych uzyskała najwięcej mandatów, zamierza zaprosić do koalicji rządzącej Akcję Wyborczą Polaków na Litwie (AWPL).
- Tymczasem litewska telewizja oskarżyła Lidera Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Waldemara Tomaszewskiego o związki z oficjalnymi instytucjami Rosji.
- Halina Subotowicz-Romanowa została ponownie wybrana na przewodniczącą Kongresu Polaków w Rosji. W Moskwie obradował 5. zjazd tej organizacji.
- Rodzice uczniów szkoły z polskim językiem nauczania w Grodnie rozpoczęli protest przeciwko rezygnacji z obchodzenia w szkole 11 listopada i 3 maja.
- Patriarcha Rusi Cyryl przekazał cerkwi Zmarłych Chrystusa w Katyniu kopię obrazu MB Częstochowskiej, otrzymaną od polskich biskupów katolickich podczas wizyty w Polsce.
- Znane postaci polskiego świata polityki i biznesu, m.in. min. Boni i były ambasador w Moskwie Ciosek, wzięły udział w koncercie, który odbył się w rocznicę wygnania Polaków z Kremla (rosyjskie święto państwowe). Koncert sponsorował Gazprom.
- Sekretarz prasowy prezydenta Rosji Pieskow potwierdził, że Putin odczuwa „pewne dolegliwości zdrowotne”. O tej chorobie mówi się coraz więcej. Wiąże się z nią także pewne usamodzielnienie polityki premiera Miedwiedjewa.
- Włochy wypędziły Francję i są obecnie największym producentem wina na świecie. Produkcja wyniesie tu prawie 41 mln hektolitrow i będzie tylko o 3% mniejsza niż w 2011 r. We Francji spadek produkcji ma wynieść 19%.
- Straty wyrządzone przez huragan Sandy, który nawiedził wschodnie wybrzeże USA, mogły wynieść od 30 do nawet 50 mld dolarów. Zginęło ponad 100 osób, tysiące straciło dach nad głową. □

Jedno życie wystarczy

ciąg dalszy ze str. 5

Jej przemiana jest po prostu kolejnym etapem oczyszczania się duszy. Z tego przekonania wynika zasada, że zabijanie ludzi i zabijanie zwierząt (np. wspomnianej żaby) ma tę samą ocenę moralną!

Zwolennicy reinkarnacji próbują karkotomnie tłumaczyć, że sam Jezus opowiadając o powtórny narodzeniu miał na myśli wędrówkę dusz. Nikodem przesiadujący nocą z rabbinem z Nazaretu nawet nie przypuszczał, że „ich rozmowa jest nagrywana i może być wykorzystana przeciwko nim”. Jako argument potwierdzający wędrówkę dusz. Zwolennicy reinkarnacji zapominają o dalszej części nocnej rozmowy i kluczowych słowach o „narodzinach z wody i Ducha”. Nie chcą słyszeć słów autora Listu do Hebrajczyków, który zapewnia: „...postanowione ludziom raz umrzeć, a potem sąd...” (Hbr 9,27).

– Wiara w reinkarnację występująca w religiach indyjskich, w platonizmie, kabale, teozofii, w wierzeniach Aborygenów australijskich jest jedną z naczelnych idei New Age. Mnożą się książki, filmy poświęcone „wspomnieniom z poprzednich wcieleń” – opowiada Robert Tekieli w swej najnowszej książce „Zmanipuluję cię, kochanie”. – W połowie XIX w. jeden z twórców francuskiego spirytyzmu Hippolyte Rivail zaczął publikować teksty traktujące o wędrówce dusz, powołując się na wypowiedzi tajemniczych istot wcielających się w osoby wprowadzane przez niego w stan transu mesmerycznego. Jednak olbrzymią popularność reinkarnacjonizm zyskał dzięki działalności Heleny Bławatskiej i jej Towarzystwa Teozoficznego. Klasyczny reinkarnacjonizm głosi, że człowiek może źle przeżyć swoje życie i odrodzić się w jeszcze gorszej sytuacji: zwierzęcia czy rośliny. New Age widzi jednak tylko możliwość postępu i rozwoju duszy aż po wyzwolenie. Nieznane są przestanki tego optyimizmu. Obydwa spojrzenia łączą to samo nastawienie: zbawić możemy się sami. Współczesnym „dowodem” na prawdziwość reinkarnacjonizmu mają być z kolei „wspomnienia z poprzednich wcieleń” ludzi poddanych hipnozie. Okazało się jednak, że nie mają one żadnej wartości poznawczej i są najczęściej sumą doświadczeń i lektur danej osoby. Nie istnieją żadne inne dowody na rzecz prawdziwości reinkarnacji. Autorytet Słowa objawionego kwestionuje w sposób absolutny domniemanie o „kołowrocie wcieleń”. Według wiary objawionej człowiek sam nie jest zdolny do tego, aby osiągnąć zbawienie. Nawet w wielu wcieleniach nie potrafiłby sam siebie oczyścić z win i stanąć twarzą w twarz z Bogiem. Dla chrześcijan autorytet Biblii zamyka kwestię.

Do tanga trzeba dwojga

To nie kosmetyczna różnica w pojmowaniu stanu, jaki spotka nas w zaświatach. To pytanie o kwintesencję chrześcijaństwa. – Droga chrześcijanina nie jest ani trudna, ani długa. Tą drogą jest Jezus – wyjaśnia o. Jacques Verlinde. – Dla mnie chrześcijaństwo to przede wszystkim Chrystus. Gdyby tak nie było, w dalszym ciągu szedłbym drogą buddyzmu czy hinduizmu. Spotkałem nie kolejną religię, ale konkretną osobę: Jezusa Chrystusa, kogoś, kto mnie kocha i wypełnia całe moje życie. Takiego doświadczenia nie znajdziemy w żadnych technikach. Chrześcijaństwo jest relacją spotkania z Jezusem, podczas gdy hinduizm czy buddyzm idą drogą zatopienia się, zamknięcia w swoim samotnym „ja”. Pokój ducha Biblia określa jako Shalom – to życie bardzo intensywne dzielone z drugą osobą. Pokój nadprzyrodzony zawsze pozostaje w relacji miłości z Jezusem. „Już nie ja żyję, ale Chrystus” – wołał Paweł.

Co stanie się z nami po śmierci? – Najważniejsze będzie „przebywanie z”. Metafora mieszkania, którą podsunął Jezus to odpowiedź: możemy wreszcie spędzić sporo czasu z Tym, kogo kochamy. A mamy do dyspozycji całą wieczność – dopowiada ks. Grzegorz Strzelczyk, teolog. – Dojdziemy do momentu, gdy miłość jest ewidentna. Bywają takie chwile, w których się to czuje całym sobą, nie tylko emocjami. Niebo jest taką właśnie

chwilą, która nigdy się nie kończy. Nie kończy się kacem, że było miło, ale się skończyło.

Jeden jedyny bieg

Kluczowe słowo, które zamyka dyskusję o dopuszczalności wiary w reinkarnację? Ciało.

Chrześcijanie z oporem maniaka powtarzają od wieków, że nie jest ono jedynie „opakowaniem zastępczym” i więzieniem duszy. „Słowo stało się ciałem”, a zatem integralnym wymiarem osoby ludzkiej. Co to oznacza dla Jana Kowalskiego? Ciało, którym obdarzył go Bóg nie wymaga zmiany na lepszy model w kolejnym wcieleniu. Nie będzie powtórki. Jeśli On nas takimi stworzył, to znaczy, że nie potrzebujemy nowego wariantu, wcielenia, kolejnej lepszej wersji.

Ważny jest refren powtarzany jak mantra przez adeptów newageowych praktyk: według teorii reinkarnacji człowiek zbawia się sam. Napina w kolejnych wcieleniach duchowe mięśnie. New Age proponujący zbawienie na skrót nie przewidyje regresu. „W przyszłym wcieleniu będzie lepiej” – czytamy w setkach książek i artykułów, w których reinkarnacja staje się pozytywnym sposobem... autorealizacji (buddyści tapia się za głowę, bo ich celem jest przecież wyzwolenie się z kołowrotu wcieleń, stanowiących źródło udręki!). Św. Ireneusz z Lyonu nauczał, że osobowo niepowtarzalność człowieka wyklucza reinkarnację. Tertulian niepowiadał, że zaprzecza jej istotowa jedność ciała i duszy, a Augustyn z Hippony w swym „Państwie Bożym” z ironią notował, że platonik ma kłopoty, aby „pogodzić się z myślą, że matka obrócona w mulicę, miałaby wozić swego syna”, dlatego taki platonik przyjmuje wiarę w reinkarnację tylko ludzką, ale skoro tak, czemu nie wstydzi się wierzyć, „że matka, obrócona w młodą dziewczynę, mogłaby poślubić syna”?

W 1439 r. na Soborze Florenckim ogłoszono, że los człowieka rozstrzyga się raz na zawsze po śmierci, a Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele przypominał: „A ponieważ nie znamy dnia ani godziny, musimy w myśl upomnienia Pańskiego, czuwać ustawicznie, abyśmy zakończywszy jeden jedyny bieg naszego ziemskiego żywota (por. Hbr 9,27), zażyli wejść razem z Panem na gody weselne”. Jan Paweł II w „Tertio Millennio Adveniente” pisał: „Objawienie chrześcijańskie wyklucza reinkarnację i mówi o spełnieniu, do którego człowiek jest powołany w czasie jedynego życia ziemskiego”.

„Wierzę w ciała zmartwychwstanie” – wyznajemy w Credo. 32 proc. Polaków powinno zastanowić się: „jakiego ciała”? Teoria reinkarnacji stoi przeciw w jawnej sprzeczności z nauką o zmartwychwstaniu ciał. Które z nich miałyby być przeznaczone do zmartwychwstania? Opatrującego rany powstańca styczniowego? Kompozytora tworzącego równoległe z Debussym? Przedownika pracy w jednej z rumuńskich fabryk? A może popijającego colę amerykańskiego farmera?

– Myślmy o wieczności w kategoriach bezcielesnych – podsumowuje ks. Grzegorz Strzelczyk. – W związku z tym robi nam się taki kisiel duchowy. Wyobrażamy sobie duszę jako amebalną kisielowatą rzeczywistość. I widzimy siebie samych w niebie: półprzeźroczyste disneyowskie duszki pomykają w niekończącej się bieli. Jedyne zróżnicowanie to różne odcienie białego. Br... Koszmar. Ignorujemy drobny fakt – fundamentalny dla chrześcijaństwa: zmartwychwstanie ciała. Punktem dojścia nie jest amebalny stan niby-ducha, ale zmartwychwstanie ciał, które dokona się w kontekście przemiany całego wszechświata.

„Nie zapomnij, że nie ma powrotu” – zapowiadał starotestamentowy prorok Syrach. Czy 32 proc. Polaków nie obudzi się z krzykiem Jerzego Stuhra wołającego w „Seksmisji”: „Replay, replay, dlaczego nie dają replaya?”. Może lepiej nauczyć się refrenu piosenki U2 i powtarzać za Bono: „one love, one life” (jedna miłość, jedno życie)?

Marcin Jakimowicz

Komisja czy konsylium?

Reakcje na nowe informacje dotyczące katastrofy smoleńskiej są skrajne. Warto wyłączyć emocje i zastanowić się, co z pojawiających się wątpliwości wynika.

Jeśli jest co wyłączać, bo po publikacji „Rzeczpospolitej” o śladach trotylu na wraku tupolewa emocje w mediach i polityce sięgnęły poziomu sprzed dwóch lat. Dla wielu sceptycznych dotąd obserwatorów sytuacja dojrzała do powołania międzynarodowej komisji, która zbadałaby narastające wokół katastrofy wątpliwości. Ale dla nadających ton mediów i polityków wkroczyliśmy właśnie w obszar zbiorowego szaleństwa, któremu kres położyć może nie tyle komisja, co międzynarodowe konsylium lekarskie. I odosobnienie Jarostawa Kaczyńskiego.

Czarny wtorek

30 października był dniem niezwyklej kumulacji wydarzeń związanych z katastrofą smoleńską. Rano „Rzeczpospolita” opublikowała swój sensacyjny tekst, potem przez pół dnia cała Polska zastanawiała się, dlaczego głosu w jego sprawie nie zabierają powołane do tego instytucje. Napięcie narastało, by eksplodować po posiedzeniu zespołu parlamentarnego zajmującego się przyczynami katastrofy. Wtedy to padły słynne już dziś słowa o „zamordowaniu 96 osób”, „niestychanej zbrodni”, „matactwach i poplecznictwie”. Dopiero gdy one wybrzmiały, na scenę weszli prokuratorzy wojskowi, dementując prasowe rewelacje. Po nich swoją konferencję zwołał premier Tusk, by odnieść się do lidera opozycji, który „dewastuje Polskę” i „z którym nie sposób utożyc sobie życia w jednym państwie”. Gdy to mówił, na stronach „Rzeczpospolitej” wisało już oświadczenie, w którym redakcja przyznawała się do pomyłki.

Taka sekwencja wydarzeń sprawiła, że mało kogo interesowały już ślady trotylu na wraku, nie mówiąc o innych rewelacjach dnia: potwierdzeniu, że błędnie zidentyfikowano ciało prezydenta Kaczorowskiego, wątpliwościach wokół samobójczej śmierci Remigiusza Musia czy zeznaniach pilota Jaka-40, sprzecznych z ustaleniami zarówno MAK, jak i komisji Millera. Powszechnie zignorowano także wycofanie z oświadczenia „Rzeczpospolitej” słów „pomyliliśmy się”. Media zajmowały się już tylko cotygodnym zderzeniem Kaczyńskiego i Tuska.

Prokurator w roli Pytii

Czy informacje o śladach trotylu na wraku należy traktować podobnie jak wcześniejsze doniesienia o sztucznej mgie czy bombie helowej? Na pewno nie. Czy zostały one faktycznie zdementowane? Też nie. Prokurator Szeląg nie mówi, że nie było w tupolewie materiałów wybuchowych. Powiedział, że ich tam ze stuprocentową pewnością nie stwierdzono. Jeszcze. Bo szef Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Warszawie nie

wykluczył, że obecność trotylu na szczątkach wraku potwierdzą badania laboratoryjne.

Sytuację można porównać do wystąpienia prokuratora, który dementuje informację, jakoby obywatel X prowadził samochód po pijanemu. Bo co prawda alkomat pokazał z promile, ale dla sądu to nie dowód, wiążące będzie dopiero badanie krwi. Nie można przecież wykluczyć, że alkomat był niesprawny, a kierujący brał jakieś leki albo zjadł dwa kilo jabłek. Tu w roli alkomatu występuje spektrometr, a w roli jabłek – kosmetyki. Wypowiedź Szeląga jest zatem jak najbardziej uzasadniona (bo proces badania próbek jeszcze się nie zakończył), ale równie dobrze można ją uznać za absurdalną (bo podważającą sens używania spektrometrów podczas kontroli na lotniskach). Prokurator wypowiadał się zatem niczym grecka Pytia, a politycy i media (po obu stronach) wyciągały z jego słów dogodne dla siebie wnioski. Nie po raz pierwszy i ostatni.

Nie było zamiany ciał?

25 października dziennikarze otrzymali komunikat, w którym „Wojskowa Prokuratura Okręgowa w Warszawie stanowczo odżegnuje się od medialnych doniesień, jakoby ustalono, że doszło do nieprawidłowego pochówku śp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie Pana Ryszarda Kaczorowskiego (...). Do czasu wydania przez biegłych opinii z badań genetycznych wszelkie informacje na ten temat należy traktować jedynie jako nieuprawnione spekulacje, które ponadto godzą w dobra osobiste ofiar tego tragicznego wydarzenia, potęgując ból i cierpienie rodzin”. 5 dni później o tym komunikacie można było powiedzieć tylko... że zgadzał się z ówczesnym stanem prawnym (brak opinii biegłych), dalece jednak odbiegając od smutnej prawdy. Prokurator Szeląg ujawnił ją 30 października na konferencji prasowej. Ale podkreślił jednocześnie, że wcale nie doszło do „zamiany ciał”, a jedynie do „pochowania w niewłaściwych grobach”.

Oczywiście „Rzeczpospolita” popełniła przy swojej publikacji kilka poważnych błędów. Tytuł i wnioski zawarte w tekście poszły o krok za daleko, co redakcji wytknęła prokuratura. Jeszcze większym błędem było jednak zamieszczenie oświadczenia o pomyłce w sytuacji, gdy autor tekstu (Cezary Gmyz) i redaktor naczelny Tomasz Wróblewski podtrzymują podstawowe tezy o wynikach badań próbek tupolewa. Słowa o pomyłce są prawdopodobnie efektem nacisku właściciela gazety, który z listopada poinformował o wszczęciu „dochodzenia”, czy nie doszło do naruszenia standardów dziennikarskich.



Trotyl potwierdzony... w USA

Dlaczego „Rzeczpospolita” nie poczekała z publikacją? Wiadomo, że w tej sprawie Wróblewski rozmawiał z prokuratorem generalnym. Widać Seremet nie dość skutecznie zniechęcał, co zresztą wzbudziło szereg spekulacji. Ale pośpiech mógł mieć przyczyny dość prozaiczne. „Rzeczpospolitej” zależało na publikacji tekstu we wtorek, by wyprzedzić konkurencję. Wiadomo było bowiem, że w środę o trotylu napiszą inni, choć niekoniecznie będzie chodziło o te same próbki.

Dziennikarze wiedzieli już o sensacyjnych wynikach badań, które na własną rękę zamówił w USA Stanisław Zagrodzki, kuzyn śp. Ewy Bąkowskiej, jednej z 96 ofiar katastrofy. Analiza fragmentu pasa bezpieczeństwa, który Zagrodzki otrzymał wraz z innymi rzeczami kuzynki w Moskwie, wykazała pozostałości TNT (trójnitoluenu) – tego samego materiału wybuchowego, o którym pisał Gmyz. To już nie pomiar spektrometru, ale wynik badań laboratoryjnych. Ich prezentacja na konferencji, zwołanej przez zespół parlamentarny Antoniego Macierewicza, została „przykryta” przez polityczną burzę wokół słów Jarostawa Kaczyńskiego i przemilczana jako kolejna „rewelacja”, której nie można traktować poważnie. Podobnie jak zeznań pilota Jaka-40 na wtorkowym posiedzeniu zespołu. Ale jeśli dodać do tych informacji całą listę wątpliwości, jakie pojawiły się po konferencji naukowców analizujących to, co wydarzyło się pod Smoleńskiem, można mówić o pojawieniu się pewnej „masy krytycznej”, uzasadniającej podjęcie na szczeblu państwowym i międzynarodowym tematu uznanego oficjalnie za zamknięty.

Prowokacja czy prewencja?

Niestety, zamiast tego przez kilka następujących dni analizowano w mediach czy Jarostaw Kaczyński powinien za to, co powiedział, zostać postawiony przed sądem (jak proponuje Watęsa), czy wystarczy jedynie, by „odsunął się z życia publicznego” (jak radzi Grupiński).

Polskie losy

Bogdan Usowicz

Stanisława Chobian-Chéron, „Wędrowne maki. Wspomnienia burzliwej młodości.”, PIW, Warszawa 2007, ss. 383. Do książki dołączona jest płyta z „Marszem Sybiraków”.

Od dawna wiadomo, że „książki mają swoje osobne dzieje”. Tak też było ze wspomnieniami Stanisławy Chobian-Chéron, które trafiły do Francji, gdzie Autorka mieszka od 1970 roku, przez warszawski Państwowy Instytut Wydawniczy. Stąd bierze się też pewne opóźnienie recenzji w naszym tygodniku emigracyjnym. Losy książki były jednak znacznie mniej skomplikowane, niż droga życia jej Autorki. Wspomnienia obejmują lata 1949–1955 i wędrowki z lwia do Wilna, a następnie przymusową podróż na zsytkę w Kazachstanie oraz pobyt w stolicy Uzbekistanu – Taszkencie. Książkę kończy zgoda władz sowieckich na wyjazd Stanisławy Chobian z matką i bratem do „ludowej” Polski. Z perspektywy sowieckiej oznaczało to jednak znaczne poszerzenie zakresu swobody. Autorka dzieliła ten powrót z dziesiątkami innych polskich zesańców. Przytoczmy tu wzruszającą scenkę wyjazdu: „Wagon miał duże, czyste okna, co było wtedy rzadkością. Wychylali się z nich żołnierze, byli partyzanci AK, jeńcy wojenni, niektórzy w wytartych i wysłużonych mundurach polskich oficerów, w większości zaś ubrani w zniszczoną odzież cywilną. Gdy ujrzelśmy swobodnie rozlegającą się polską mowę, ogarnęło nas wzruszenie i oszołomienie. Czy to sen, czy jawa?”.

Jakże inaczej wyglądała scena wcześniejszej zsytki: „przez kraty okienka widziałam następne nadzieżdżające ciężarówki, z których wysiadali ludzie z bagażami, kotłami, poduszkami, z dziećmi na rękę, w koszu lub uciepionymi spódnicami matek czy babć (...). Niektórym osobom nie pozwolono wiaźać nawet ubrania na zmianę ani jedzenia – nie miały też ani łyżki, ani miski.”. Bydłce wagony ruszyły w nieznaną, a pasażerowie tylko z kierunku jazdy usiłowali odgadnąć, czy pociąg skieruje się na północ, ku groźnej i mroźnej Syberii, czy też na południe, w stepy Kazachstanu, które wtedy wydawały im się znacznie lepszym losem. Pociąg Autorki skręcił na południe...

Deportacje Polaków w głąb Rosji mają, jak wiadomo, długą „tradycję”. W czasach carskiej Rosji najwięcej polskich zesańców trafiło na Syberię po upadku powstania styczniowego (1863–1864). Ich liczbę szacuje się na około 40 tysięcy osób. Dodając Polaków zsyłanych na Syberię po rewolucji 1905 roku, aż do wybuchu I wojny światowej, ich liczba przez 200 lat władzy caratu sięgnie 100 tysięcy osób. Sowietci tę kwotę przekroczyli dość szybko. Pierwsze zsytki miały miejsce w latach 1937–1938, kiedy Stalin przystąpił do eksterminacji Polaków żyjących w ZSRS, głównie w tzw. Polskich Rejonach Narodowych na Ukrainie i Białorusi („Marchlewszczyzna” i „Dzierżowszczyzna”). Zamordowano wtedy ponad 110 tysięcy mężczyzn a ok. 100 tysięcy członków ich rodzin deportowano.

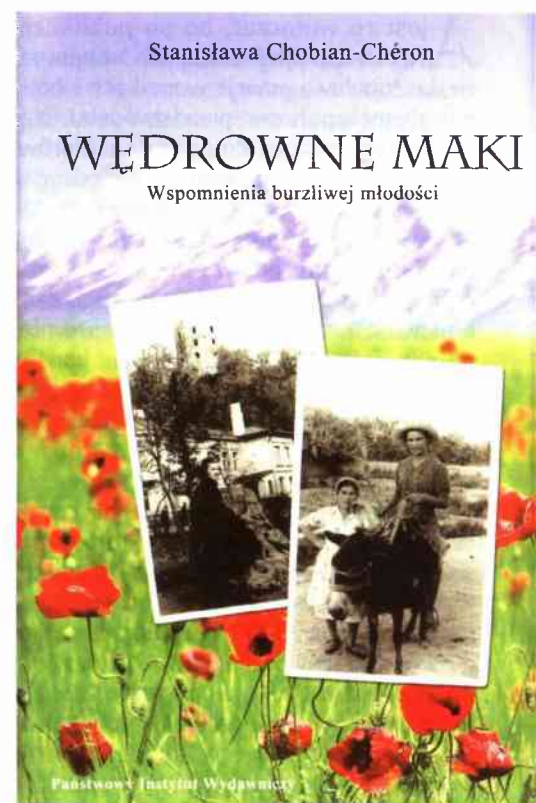
Kolejna fala masowych deportacji przy-

szła po sowiecko-niemieckim rozbiore Polski we wrześniu 1939 roku. Władze komunistyczne chciały zniszczenia polskich elit politycznych, intelektualnych i gospodarczych, które były przeszkodą w asymilacji „zdobytch” ziem wschodniej Rzeczypospolitej. W nocy z 9 na 10 lutego 1940 roku rozpoczęła się tzw. pierwsza masowa deportacja Polaków z tych terenów. Objęła ona przede wszystkim polskich osadników wojskowych, służbę leśną oraz cywilnych kolonistów. Deportowanych w tym okresie zsyłano do Kraju Krasnojarskiego, do Komi, osiedlono ich również w obwodach: archangielskim, swierdłowskim oraz irkuckim. Dwa miesiące później, w kwietniu 1940 roku NKWD zorganizowała „łapankę” na przedstawicieli polskich elit, m. in. urzędników, nauczycieli, sędziów i rodziny osób deportowanych w lutym. Tym razem złapane osoby zsyłano głównie do Kazachstanu. Kolejna fala wywozków nastąpiła w czerwcu 1940 roku. Dotyczyła ona obywateli polskich z terenów okupowanych przez Niemców, którzy schronili się pod okupację sowiecką. Wywózki objęły wówczas także dużą grupę polskich Żydów.

W maju 1941 roku nastąpiła kolejna fala masowych deportacji, głównie z Zachodniej Ukrainy. W czerwcu zabrano się za obywateli państw nadbaltyckich, co także dotyczyło dość często Polaków. Z 19 na 20 czerwca 1941 (tuż przed atakiem niemieckim) przystąpiono do masowej wywózki Polaków z tzw. Zachodniej Białorusi (województwo białostockie i poleskie). Te wywózki przerwały jednak działania wojenne.

Kolejna fala deportacji zaczęła się już pod drugą okupacją sowiecką, jeszcze w styczniu 1944 roku. NKWD i sowieckie wojsko wyłapywało cywilnych i wojskowych reprezentantów Polskiego Państwa Podziemnego, uczestników „Akcji Burza”, ujawniających się żołnierzy AK. Część z nich zamordowano, innych zesłano do europejskiej części Rosji i na Syberię. Zsytki w 1944 roku objęły około 30 tys. ludzi. W tym samym roku NKWD deportował także z ziem centralnej Polski około 5 tysięcy Polaków, którzy byli przeszkodą w instalowaniu władzy komunistycznej. Na początku 1945 roku Armia Czerwona wywozła z centralnej Polski dalszych 30 tysięcy polskich obywateli (w tym np. górników, których potrzebowały sowieckie kopalnie na Ukrainie). Ogółem sowieckie deportacje mogły sięgnąć liczby miliona naszych rodaków.

Opisane fale zsytek z lat 1939 – 1946 są dość dobrze udokumentowane w rozmaitych wspomnieniach i opracowaniach. Trzeba jednak pamiętać, że na tym narodziła się gehenna Polaków, którzy z rozmaitych względów (jak np. rodzina Autorki) nie opuścili ojcowizny, wcale się nie zakończyła. Polacy padali ofiarą także kolejnych, późniejszych zsytek i tego tematu dotyczy właśnie nasza książka.



W latach 1947–1955 na dawnych Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej pozostało jeszcze około miliona Polaków. Warto przypomnieć, że w Białoruskiej SRR, pomiędzy Grodnem a Nowogródkiem, działały jeszcze do początku lat pięćdziesiątych polskie oddziały partyzanckie. Nakładała się na to polityka Stalina, która w latach 1948 – 1952 prowadziła do forsowania planu masowej kolektywizacji rolnictwa. W okresie kolektywizacji wywożono całe wsie polskie z Wileńszczyzny, Grodzieńszczyzny, czy Tarnopolszczyzny. Terror zelzał dopiero po śmierci Stalina w 1953 r. Ofiarą tychże kolektywizacji była właśnie matka Autorki, która trafiła do sowieckiego więzienia. Córkę i syna zesłano zaś do Kazachstanu.

Relacji z tego okresu mamy mniej, bo też brakowało już polskiej inteligencji, a i nie tak duża liczba deportowanych wyjechała do Polski. Zresztą nawet, ci którzy tu przyjechali w czasach PRL, nie mieli wielkiej szansy na publiczne dzielenie się wspomnieniami. To dodatkowa wartość „Wędrownych maków”, które opowiadają już o okresie powojennym.

Stanisława Chobian dostaje się po zakończeniu wojny na studia medyczne w Wilnie. Przerwywa je aresztowanie i wywózka do Kazachstanu, gdzie przebywa w latach 1952–55. Dzięki wykształceniu medycznemu dostaje w kotłochzie pracę felczera. Dzięki oporowi i fortelom (list do samego Stalina) udaje się jej w końcu w 1954 roku dokończyć studia w niedalekim Taszkencie (sąsiednia republika). Bratu udaje się z kolei zdać maturę (pierwszy przypadek w osadzie), a nawet rozpocząć studia.

ciąg dalszy na str. 14



Où l'on reparle de Smolensk

Même si elle n'est pas toujours sur le devant de l'actualité, la catastrophe de Smolensk de 2010 est toujours en filigrane dans les médias et dans les discours des politiciens.

Elle structure fortement la scène politique polonaise et s'impose aux citoyens, parfois contre leur gré. Un sondage a en effet montré qu'une majorité de Polonais en avait assez d'en entendre parler. En fait, ils voient bien qu'elle est instrumentalisée par les politiciens à des fins partisans, au détriment des victimes et de leurs familles dans le deuil. Ils voient bien que l'on ne cherche pas à savoir la vérité, mais que l'on tourne en rond en jouant au chat et à la souris. Un autre sondage montre toutefois que les Polonais attendent toujours cette vérité, car 63 % d'entre eux souhaiteraient qu'une commission d'enquête internationale indépendante prenne les choses en mains. On ne fait donc plus confiance au gouvernement. Parfois, l'actualité fait que la catastrophe revient au premier plan et qu'elle s'impose pendant quelques jours. À la révélation d'une grossière erreur, par exemple. Il y en a encore eu une dernièrement, et elle est de taille. En effet, la dépouille mortelle de Ryszard Kaczorowski, dernier président de la République en exil, a été intervertie avec celle d'une autre victime dont la famille n'a pas souhaité que l'identité soit rendue publique. Il s'agirait d'une négligence des officiels polonais qui n'ont fait reconnaître l'ancien président que par un fonctionnaire qui ne le connaissait pas personnellement. Un comble, alors que la famille était prête à fournir tous les éléments, notamment des prélèvements ADN, pour qu'il n'y ait aucune ambiguïté sur l'identité du cadavre. Après Anna Walentynowicz, Ryszard Kaczorowski. Il est curieux et étrange que ce soit précisément ces deux personnalités-là, des figures et des symboles de l'indépendance et du patriotisme polonais, qui ont été victimes d'erreurs dans leur identification. Est-ce un hasard ? Y a-t-il eu des manipulations volontaires ? De la part de qui ? Pour quelles raisons ? Les médias progouvernementaux insistent sur l'erreur

involontaire pour en minimiser l'impact, en faire un incident de parcours. Pourtant, un corps est sacré. C'est un objet de sainteté et de respect comme nous l'a appris saint Paul, surtout lorsqu'il s'agit d'une personne décédée. On ne peut pas le profaner ni en faire ce que l'on veut. La famille d'un mort doit savoir que c'est bien son parent qu'elle enterre et non pas quelqu'un d'autre à sa place. Personne n'a le droit de jouer avec la douleur et les sentiments des familles en deuil. C'est pourtant ce qui a été fait. Au bénéfice du doute, acceptons que ce soit involontaire, même si une partie des Polonais, au vu de ces faits, doit renforcer ses convictions que la catastrophe a été la conséquence d'un attentat. C'est une thèse qui est soutenue par une partie de l'opposition. Elle a été renforcée par un article publié par le quotidien Rzeczpospolita à la fin du mois d'octobre, dans lequel le rédacteur affirme de sources sûres que des traces d'explosifs ont été trouvées par les enquêteurs polonais sur la carlingue de l'avion, même si plus tard le journal est revenu sur ces affirmations. Elle a été renforcée par la mort soudaine d'un des pilotes du premier avion, parti plus tôt que l'appareil présidentiel, dont les témoignages venaient contredire les thèses russes. L'autopsie a conclu à un suicide alors que certains pensaient déjà à un homicide. Mais même si c'est un suicide, il n'est peut-être pas exclu que l'homme ait été poussé à se donner la mort. Un homme qui en savait trop et qui était dangereux pour ceux qui veulent enterrer l'affaire de la catastrophe. Parfois, en lisant la presse polonaise, j'ai l'impression de lire un mauvais roman d'espionnage. Mais ici, il n'y a rien de virtuel. Les hommes et les femmes qui ont disparu le 10 avril 2010 étaient bien réels. Avec tout cela, la polémique a repris de plus belle pendant quelques jours. On ne voit pas pour l'instant comment le pays peut se sortir de cet imbroglio, car tout est confus et rien ne facilite la recherche de la vérité. Pourtant, il faut persévérer. Comme l'a souligné monseigneur Dydycz, évêque du diocèse de Drohiczyń en Podlachie, dans son homélie prononcée à la messe d'enterrement du président Kaczorowski : « N'ayons pas peur de la vérité. Ne soyons pas effrayés par les questions, même les plus difficiles, cherchons des réponses, ne fermons pas la bouche aux gens. [...] Nous sommes affligés par la confusion hystérique survenue en réponse aux efforts entrepris par tous ceux qui recherchent la vérité, qui aspirent à la vérité, qui exigent la vérité sur les Polonais. Nous en sommes en fin de compte redevables à ceux qui ont donné leur vie. Nous ne devrions sous aucun prétexte nous arrêter dans la poursuite de la vérité. [...] En revanche, toutes les tentatives de dissimulation, d'élimination des preuves, de tromperie – c'est cela qui conduit à l'hystérie. [...] Obstinez-vous à passer outre à la confusion médiatique. » Des mots forts qui ont le mérite d'être clairs. □



Spotkanie z red. Stanisławem Michalkiewiczem

Paryski Klub Gazety Polskiej oraz Stowarzyszenie Polskich Kombatantów - Koło Paryż zapraszają na spotkanie z red. Stanisławem Michalkiewiczem

Opozycjonistą, działaczem antykomunistycznym, czołowym polskim dziennikarzem i publicystą, współpracownikiem „Najwyższego Czasu”, „Naszej Polski”, Radia Maryja i Tv Trwam, wykładowcą akademickim, autorem projektu Konstytucji RP, wybitnym przedstawicielem środowiska konserwatywno-liberalnego w Polsce.

Sobota 1 grudnia - godz. 17⁰⁰ - Polskie Seminarium w Paryżu, sala na parterze, 11, rue Jules Guesde, Issy les Moulinaux (metro:

Mairie d'Issy, linia 12).

Możliwość kupna książek z dedykacją. Na zakończenie zapraszamy na kulturalowe spotkanie z Autorem przy kawie, herbacie oraz innych atrakcjach naszego bufetu.

Udział w kosztach organizacyjnych spotkania: 10 €. □

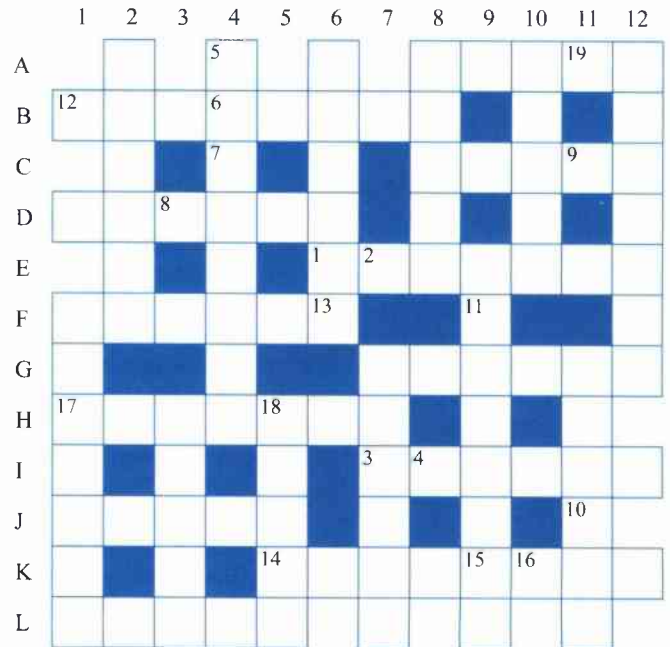


KRZYŻÓWKA O NASZYM ŚWIECIE

PROPONUJE: M.D.

Poziomo: A-8. Układ czuciowy (jeden ze zmysłów). B-1. Odbywana przy konfesjonale. C-8. Płynnie przez Poznań. D-1. Prowizoryczny mostek nad rzeczką. E-6. Wyróżnienie przyznawane za wybitne osiągnięcia. F-1. Rodzaj przenośnego schronienia turystycznego. G-7. Pali, płaci i zdrowie traci. H-1. Kształtka hydrauliczna. I-7. Nagły i porywisty wiatr na jeziorze. J-1. Srebrna moneta rzymska z okresu II Wojny Punickiej. K-5. Wyrażenie wdzięczności wobec osoby, która uczyniła jakąś przystupę. L-1. Wielkość, rozmiar, skala.

Pionowo: 1-F. Dostojnik żydowski, członek Sanhedrynu – czczony w Kościele katolickim i w Cerkwi prawosławnej (J 3,1-8 oraz J 19,39). 2-A. Rodzaj działalności gospodarczej osób fizycznych lub prawnych oparty na umowie albo statucie. 3-H. Sznur z ozaglowania. 4-A. Dolnośląskie miasto u podnóża Sudetów nad rz. Bystrzycą. 5-H. Foka obrączkowana. 6-A. Przerzucenie wojsk na teren nieprzyjaciela. 7-G. Petniona funkcja, etat. 8-A. Podnośnik, winda, żuraw. 9-E. Przedmiot (lub szczątek ciała) należący do osoby uznanej za świętą. 10-A. Akt płciowy w ryb prowadzący do połączenia jaja z plemnikiem. 11-G. Gatunek średniego ptaka wędrownego z rodziny siewczkowatych (z czubem na głowie). 12-A. Kupiec mający kram. □



Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie.



Rozwiązanie krzyżówki z numeru 35/2012 GK: PRAWDA NAS WYZWOLI.

Pionowo: sromota, igrce, nietakt, temat, liryk, kalumnia, zniewaga, wakat, agent, bałamut, kwiat, działka.

Pionowo: mistyka, haracz, prymula, zawada, sentyment, literatka, matnia, bateria, taktuk, kantata. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Legia staje się głównym kandydatem do mistrzostwa. Na dole tabeli znajduje się krakowska Wisła. Wyniki 10 kolejki: Górnik Zabrze – PGE GKS Bełchatów 2:0, Wisła – Lech 0:1, Piast Gliwice – Ruch 1:3, KGHM Zagłębie Lubin – Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:2, Jagiellonia Białystok – Widzew 2:2, Lechia Gdańsk – Legia 1:2, Polonia Warszawa – Korona Kielce 2:0, Pogoń Szczecin – Śląsk Wrocław 0:3. Legia ma 4 pkt. przewagi nad Polonią, Górnikiem i Lechem. Tabelę zamykają Zagłębie, Podbeskidzie i GKS.

☺ Jesienną rundę zakończyli piłkarze 1 ligi. Flota Świnoujście pokonała Kolejarka 2:1 i zapewniła sobie tytuł mistrzów jesieni. Wyniki 15 kolejki: Bogdanka Łęczna – Polonia Bytom 3:1, Dolcan Ząbki – Okocimski KS Brzesko 1:0; Warta Poznań – GKS Tychy 0:1, GKS Katowice – Olimpia Grudziądz 1:1; Zawisza Bydgoszcz – Termalica Bruk-Bet Nieciecza 1:1, ŁKS Łódź – Miedź 0:1, Cracovia – Sandecja 1:0, Stomil Olsztyn – Arka 0:2. Flota ma 8 pkt. przewagi nad Cracovią i 9 nad Termaliką.

☺ Wiadomości piłkarskie. Boenisch podpisał kontrakt z Bayerem Leverkusen. Testy w drużynie Wisły rozpocznie japoński obrońca Kimura. Ostatnio Polacy strzelają gole w... Rumunii. Celeban zdobył dwa gole dla FC Vaslui w wygranej 4:3 meczu z Ceahlulem, a Szukała trafił w derbach Bukaresztu, ustalając wynik spotkania Steaury z Dinamem na 3:1. Szansę na posadę znalazł były selekcjo-

ner reprezentacji, Smuda. Na jego zatrudnienie zdecydowały się władze Zagłębia Lubin.

☺ Na taki sukces czekaliśmy od czasów Fibaka. Podczas turnieju ATP Masters 1000 w Paryżu Janowicz (21 lat) doszedł do finału, w którym przegrał z Hiszpanem Ferrerem 4:6, 3:6. Wcześniej, w hali Bercy Janowicz pokonał m.in. Murraya i Tipsarewicia, wzbudzając olbrzymie zainteresowanie tenisowego światka. Polski tenisista awansował po występie w Paryżu w rankingu ATP z 69. na 26. miejsce.

☺ Agnieszka Radwańska zarobiła w 2012 r. 4 MLN\$, co dało jej czwarte miejsce wśród najbogatszych tenisistek sezonu. Numerem jeden w tej klasyfikacji została Białorusinka Azarenka – 7 923 920 dol.

☺ Bednarek i szwedzki tenisista Siljestroem przegrali z australijsko-kanadyjskim deblem Cerretani i Shamasdin 3:6, 6:2, 4-10 w finale challengeru ATP w niemieckim Eckental.

☺ Polscy rugbiści pokonali w Gdańsku Niemców 22:13 i zostali nowym liderem dywizji 1A. Biało-Czerwoni wciąż mają szansę na grę w Pucharze Świata w 2015 r.

☺ Reprezentant Polski Wang Zeng Yi i Chorwat Tan Ruiwu przegrali z Jiang Tianyiem i Wong Chun Tingiem z Hongkongu 1:4 w finale debła turnieju World Tour tenisistów stołowych w Bremie.

☺ Reprezentacja Polski w piłce ręcznej pokonała w Zaporoziu Ukrainę 29:20 w meczu 2. kolejki eliminacji mistrzostw Europy, które

zostaną rozegrane w 2014 w Danii i jest już dość bliska wywalczenia awansu.

☺ Na „zapleczu” też jest niezłe. W spotkaniach towarzyskich reprezentacji, B piłkarzy ręcznych Polski i Rumunii dwukrotnie 34:27 i 44:38 zwyciężyli biało-czerwoni, prowadzeni przez trenera Damiana Wleklaka.

☺ Robert Kubica w listopadzie wystartuje w dwóch rajdach za kierownicą Citroena C4 WRC. Weźmie udział w Rallye di Como i Rallye du Var.

☺ Jubileuszowa 70. edycja Tour de Pologne uci Word Tour rozpocznie się we Włoszech. Pierwsze dwa etapy rozegrane zostaną w regionie Trentino.

☺ Kolarska grupa ccc Polsat Polkowice podpisała roczny kontrakt z Włochem Rebelinem. Ekipa z Polkowic otrzymała już także z uci potwierdzenie licencji ProContinental na przyszły sezon.

☺ Boks. Kibice tego sportu we Francji będą mieli okazję obejrzeć walkę Polaka. Francuz Mormeck 22 grudnia podczas gali boksu w Paryżu skrzyżuje rękawice z mistrzem świata wbc wagi junior ciężkiej Włodarczykiem. Tego samego dnia, w USA powalczy Adamek (47-2, 29 ko), który spotka się ze Cunninghamem (25-4, 12 ko) w Bethlehem. Kibice ostrzyli też sobie apetyty na walkę w Niemczech, w której rywalem Wacha (27-0, 15 ko) był mistrz świata trzech federacji Władimir Kliczko (Ukraina). Niezależnie od wyniku Polak zarobi 650 tys. €, Kliczko ok. 3 mln. □

STOWARZYSZENIE POLSKICH KOMBATANTÓW I ICH RODZIN WE FRANCJI - ZARZĄD KOŁA PARYŻ

Komunikat z wyborów Prezesa i Zarządu SPK Koło Paryż

27 października br. w siedzibie SPK Koło Paryż, podczas obrad Walnego Zebrania odbyły się wybory Prezesa oraz Zarządu i innych władz Koła na najbliższą kadencję.

W wyniku niniejszych wyborów, które odbyły się zgodnie ze Statutem Koła Paryż, jego Prezesem na kolejną kadencję został ks. inf. Stanisław Jeż, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

Następnie, na wniosek prezesa Koła, został wybrany nowy jego Zarząd, w skład którego weszli: kol. Stanisław Aloszko – wiceprezes; Danuta Nowakowska – sekretarz; Jerzy Malinowski – skarbnik. Członkami Zarządu wybrani zostali także: Marek Kurek; Anna Łucka; Paweł Osikowski i Teresa Stolarska.

Pozostałe wybrane władze Koła stanowią: Komisja Rewizyjna oraz Sąd Koleżeński. Ich składy osobowe będą podane członkom Koła. Wybrano także 3 delegatów na Zjazd Krajowy SPK Francja oraz 3 reprezentantów do Federacji Polonii Francuskiej. Sztandarowym Koła został kol. Stanisław Aloszko a sztandarowym Solidarności kol. Jerzy Malinowski.

W Walnym Zebraniu Koła brali też udział, jako jego członkowie, koledzy z Zarządu Krajowego SPK z Prezesem Janem Kukuryką na czele. □
Stanisław Aloszko, wiceprezes Koła Paryż SPK



Komisja czy konsylium? *ciąg dalszy ze str. 9*
Słowa o „zamordowaniu”, „zbrodni” i „poplecznictwie” będą z pewnością miały swoje konsekwencje polityczne. Nie brak zresztą opinii, że cała sekwencja zdarzeń służyła właśnie (wbrew intencjom redakcji) do sprowokowania Kaczyńskiego. Nie brak jednak i innych teorii. Prof. Andrzej Zybertowicz nie wykluczył, że przeciek do gazety był „akcją prewencyjną” grupy osób badających katastrofę smoleńską. Podjętą po to, by utrudnić schowanie pod dywan wyników badań wraku.

Można wątpić, czy przy takim poziomie emocji więcej osób nabierze podejrzeń co do dotychczasowych ustaleń przyczyn katastrofy. Na pewno dwóm najważniejszym politykom w państwie udało się znowu sprowadzić sprawę jedynie do konfrontacji między „obozem zdrady” a „konfederacją szaleństwa”. Tymczasem sytuacja chyba już dojrzała do skoordynowanych działań wszystkich sił politycznych w Polsce. Na czele z rządem.

Zdaniem wielu ekspertów, powinien on odejść od linii uznającej ustalenia komisji Millera za nienaruszalne i uznać wreszcie, że pojawiły się nowe okoliczności w sprawie. Zdaniem mec. Schramma, specjalisty od prawa międzynarodowego, także MAK powinien wznowić prace, zgodnie z załącznikiem 13. do konwencji chicagowskiej, jeśli ekspertryzy potwierdzą obecność materiałów wybuchowych na wraku.

Odrzucić pokusę

„Jeżeli MAK tego by nie zrobił, to na arenie międzynarodowej stronie polskiej przysługowałoby roszczenie, by strona rosyjska zaczęła się wywiązywać z umowy” – powiedział PAP mec. Schramm. W jego opinii powołanie międzynarodowej komisji ma coraz większy sens. Już sam fakt, że wrak wciąż jest w Rosji (podobnie jak sporne próbki), nie mówiąc o doświadczeniach dwóch lat „dobrej współpracy”, władze Polski powinny skłaniać do przejęcia inicjatywy i podjęcia działań na

rzecz umiędzynarodowienia śledztwa. Badania wykonane w USA, wskazujące na obecność materiałów wybuchowych oraz wysokie prawdopodobieństwo potwierdzenia ich przez naszą prokuraturę wojskową, mogą stanowić silny argument za taką inicjatywą.

Musi być ona jednak podjęta przez państwo polskie, a nie partie czy grupy obywateli. Wymaga to zmiany stosunku polityków PO do sprawy Smoleńska. Może to być trudne, bo wciąż tkwi w niej ogromny potencjał straszenia PiS-em, o czym można się było przekonać w ostatnich dniach. Ale w imię racji stanu Tusk powinien odrzucić pokusę kontynuowania obecnej strategii. Trudniej będzie to zrobić ludziom, dla których „zespół Macierewicza” to jedynie określenie jednostki chorobowej. Jest jednak więcej niż prawdopodobne, że taktyka odsyiania do psychiatry wszystkich, którzy podważają dogmat o zwykłej katastrofie, wyczerpie się ostatecznie po publikacji wyników badań próbek z tupolewa. □

Piotr Legutko

Temat: Alkoholizm - choroba

27 listopada - godz. 20⁰⁰ - 263 bis, rue Saint Honoré - Paryż

17 rocznica Al - Anon „Nadzieja”

Polskie losy*ciąg dalszy ze str. 10*

Do rodzeństwa dotacza zwolniona z więzienia, na mocy amnestii Malenkowa, matka (czerwiec 1953). Połączona rodzina składa wniosek o wyjazd do Polski. Wreszcie nadchodzi długo oczekiwana wiadomość: „Ze speckomendantury doręczono nam zawiadomienie, że nadeszło zezwolenie „ujezźat’ w Polsce”. Chociaż nie był to „powrót do domu” – jak pisze Autorka – „ogarnęło nas uczucie euforii”.

W tym czasie terror sowiecki zelżał. W roku 1955 nowa ekipa zaczęła zezwalać na pierwsze powroty zestanców do krajów ich obywatelstwa. Wstępem była tu akcja uwalniania więźniów niemieckich na podstawie umowy z 1955 r., pomiędzy Chruszczowem a kanclerzem Adenauerem. Zarządzenie objęło wkrótce także przetrzymywanych w Związku Sowieckim Polaków i do końca 1955 r. przesiedlono do PRL około 6,5 tys. Polaków. W kolejnym roku przyjechało 30 tys., a w latach 1955-1959 (ostatnie masowe transporty) przesiedlono łącznie 245 tys. osób. Większość z

nich pochodziła jednak z dawnych terenów Rzeczypospolitej. Z tagrów i miejsc zsyłki udato się wyjechać tylko grupie 22 tys. Polaków. Wśród nich była i Stanisława Chobian. Po „przystanku” u rodziny w Kielcach, Autorka pracuje w Warszawie, gdzie robi specjalizację, później jako reumatolog w Tychach. W 1970 wyjeżdża z mężem do Francji, gdzie dostaje azyl. Nostryfikuje tu swój dyplom, pracuje i w 1996 roku przechodzi na emeryturę. Mieszka w Nancy. Jest członkiem Towarzystwa Sybiraków.

Po jej wspomnienia warto sięgnąć z wielu względów. Nie tylko po obraz rzeczywistości sowieckiej lat 50-tych i kazachskiej zsyłki, ale także po opis powojennego Wilna, piękna kazachskiej przyrody, miejscowych zwyczajów, czy często niewytłumaczalnych ludzkich gestów („ludzki” odruch oficera enkawudzisty, który „przygotowuje” Autorkę i jej brata do zsyłki, nakazując zabranie jak największej ilości rzeczy, nawet wbrew intencji rodzeństwa). Inny walor tej pracy

to opis ocalania polskości w międzynarodowym tyglu sowieckim, niezwyklej szkoły patriotyzmu wyniesionego z rodzinnego domu, polskiej szkoły, rodzimej poezji. Być może dla młodych czytelników dziś brzmi już niezbyt zrozumiale choćby fragment o powodach odrzucenia zalotów przystojnego Litwina. Polskość była jednak w tych trudnych czasach także obowiązkiem zachowywania polskiej substancji i była to dla Polki z Wilna oczywistość.

Warto dodać, że książka została wyróżniona w konkursie Instytutu Pamięci Narodowej „Prawda i Pamięć”. Trzeba też wyjaśnić jej tytuł „Wędrowne maki”. Pierwszym obrazem kazachskiej pustyni Kyzyl-Kum były właśnie całe pola tych czerwonych kwiatów, które pomogły Autorce oswoić się z obcą i nieznaną ziemią. Były one zarazem symbolem uporczywości i witalności, która pozwalała im rozkwitać nawet w najbardziej niesprzyjających warunkach. Tak jak Stanisław Chobian... □

Bogdan Usowicz

KINO POLSKA 2012

LES FEMMES ET LE CINEMA POLONAIS


les 30 Novembre et 1er Décembre 2012

Médiathèque Jean FALALA
2 rue des Fuseliers à REIMS

www.cinemathequefr.com

Vendredi, 30 novembre - 20h00:
Journée de la femme, (Dzień Kobiet), le film de Maria Sadowska
Samedi, 1er décembre - 15h30:
Hors-jeu (Boisko bezdomnych), le film de Kasia Adamik
Samedi, 1er décembre - 18h00:
Rose (Róża), le film de Wojciech Smarzowski

Enseignement par téléphone au 01.50.24.15.20 ou sur le site <http://associationculturellechampagnepologne.unblog.fr/>



MOJE WIERSZE

Jesienna miłość...

*Opadają bezwiednie
delikatnie unosząc się
ku niebu
szeleszczą gwarą
o letniej miłości...*

*Tak ważne dla życia miłości
tego niebanalnego sensu
istnieją po to,
aby drzewo mogło żyć*

*Muszą opaść
są ważne
tylko kolory
mogą wiele powiedzieć o ich miłości*

*bez ich opadania
drzewo może nie mieć
szans...*

*Chłodem powiało
i tylko one wiedzą,
że muszą odejść na zawsze
aby ktoś inny mógł żyć.*

– Popatrz, jak one kochają...

TT



Światowe Dni Młodzi w Brazylii – Rio de Janeiro: 12 - 29 lipca 2013

Odpowiadając na apel Ojca Świętego Benedykta XVI, Polska Misja Katolicka we Francji organizuje wyjazd młodych Polaków do Rio de Janeiro w Brazylii. Włączamy się w Delegację młodych Francuzów Diecezji Paryskiej.

Wstępna ewaluacja kosztów uczestnictwa w ŚDM/JMJ – 1650 € (obejmuje: podróż samolotem, transfery, hotele, posiłki, kartę uczestnictwa i ubezpieczenie). **Program:** od 12 - 18 lipca: – Cayenne w Gujanie Francuskiej; 19-22 lipca: – Petropolis w Brazylii; 23 - 28 lipca: – katechezy z młodzieżą z Polski w Rio de Janeiro. 29 lipca: – Uroczystości centralne i powrót do Paryża. **Zapisy** wg kolejności zgłoszeń - w Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu: 263 bis, rue St Honoré; e-mail: ks.krystian.gawron@gmail.com (należy podać dane: osobiste, paszportowe, adres, telefon i e-mail oraz uiścić kwotę 500 € - czek wystawiamy na „Aumonerie Polonaise” z dopiskiem: „JMJ-Rio de Janeiro-Brazyliia”). □



fot. Z. Adamek



fot. S. Aljoszko

Uroczystość Wszystkich Świętych - Montmorency

Uroczystość Wszystkich Świętych objawia żywą więź wiary Kościoła Pielgrzymującego na ziemi z Kościołem Świętych w niebie, a także z Kościołem w Czystcu. Rozżarzone cmentarze w Ojczyźnie są tego fantastycznym wyrazem. Od ponad 20 lat Polonia we Francji skupia się co roku na uroczystą celebrację Dziękczynnej Eucharystii na Cmentarzu w Montmorency.

W tym roku Mszy świętej przewodniczył ksiądz infułat Stanisław Jeż, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji i on też wygłosił okolicznościowe kazanie. Przy ołtarzu stanęli przy nim księża: Ryszard Górski (proboszcz Parafii Bożego Miłosierdzia w Paryżu XVII), Łukasz Skawiński (duszpasterz Polskiej Wspólnoty w Wersalu) i Krystian Gawron - wicerektor PMK we Francji. Rodacy z różnych polskich ośrodków duszpasterskich regionu paryskiego aktywnie wzięli udział nie tylko w Mszy św., ale także w procesji do polskich grobów, którą poprowadził ks. Krystian Gawron.

Dopisało Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, Stowarzyszenie Obrońców Krzyża, Stowarzyszenie „Solidarność” a także Klub „Gazeta Polska”. Nowością była obecność przedstawicieli Związku Harcerstwa Polskiego z Paryża oraz reprezentacja Polskich Szkół w Paryżu, otoczona grupą około 30 dzieci. Organizacyjne szczegóły celebracji ofiarnie zapewniły Siostry Serafiki z Montmorency oraz Siostry Sercanki z parafii polskiej w Paryżu pw Wniebowzięcia NMP.

Bezpośrednio po Mszy świętej Pani Barbara Kłosowicz w zwięzłym i jakże pięknym słowie przedstawiła nam genezę Polskiego Cmentarza w Montmorency, podkreślając wyjątkowe znaczenie tego Miejsca dla każdego pokolenia Polaków.

Stojąc na tutejszym Cmentarzu byliśmy świadomi, że choć Czcigodne Groby kryją doczesne szczątki naszych Wielkich Przodków, to my możemy dzisiaj cieszyć się wolną Ojczyzną właśnie dzięki ich patriotyzmowi, ich niezłomności i dzięki twórczości ich Ducha. Dziedzictwo Wielkiej Emigracji zostało nam „dane”, ale jest ono nam także „zadane”. Radością napawa postawa nauczycieli i rodziców, którzy tę właśnie świadomość utrwalają przez obecność najmłodszego pokolenia naszej Polonii w takiej celebracji. Sztandar Polskiej Szkoły przy grobach Mickiewicza i Norwida, sztandar Stowarzyszenia Polskich Kombatantów przy 30 tablicach upamiętniających ofiarę życia polskich żołnierzy za wolność i niepodległość – oto wskazanie, by w przyszłym roku przybyło nas tu jeszcze więcej.

Ks. Krystian Gawron



fot. Z. Adamek



fot. Z. Adamek



fot. Z. Adamek



fot. S. Aljoszko

Wprowadzenie Proboszcza w parafii Alfortville

ks. Piotr Wróblewski

Być pasterzem parafii

Każdy rok w historii Kościoła przynosi nowe, świeże i często ciekawe wydarzenia. Takim wydarzeniem jest powstanie nowej parafii polskiej – przy parafii francuskiej w Alfortville.

W związku z tym opieką duszpasterską zostali objęci Polacy mieszkający na terenie diecezji Creteil, w regionie Val-de-Marne. Proboszczem tego ośrodka został ks. Sławomir Głodzik, a wikariuszem ks. Piotr Wróblewski.

W wielowiekowej tradycji Kościoła, istnieje obrzęd instalacji, czyli wprowadzenia nowego proboszcza do parafii przez biskupa, albo wikariusza generalnego, bądź też przez dziekana. Jest to obrzęd, który wprowadził już św. Paweł, gdy przedstawiał Tymoteusza i Barnabę nowej wspólnotie wierzących, albo innego swojego współpracownika, którego prezentował wspólnotcie, w której nauczał, głosił dobrą nowinę, pracował i w której się modlił.

W związku z tą tradycją, podobny obrzęd wprowadzenia nowego pasterza wspólnoty, przeżył 13 października ks. prob. Sławomir Głodzik, do parafii francuskiej, a 16 września ks. Piotr Wróblewski, do parafii polskiej. Instalacji ks. proboszcza Sławomira dokonał wikariusz generalny diecezji Creteil, ks. Gerard Bera, natomiast ze strony RMK ks. prał. Krystian Gawron – wicerektor. Obrzęd ten, był połączony z krótkim przedstawieniem sylwetki kaptana, na wzór tego, które czynił św. Paweł. Następnie nastąpiło publiczne wyznanie wiary, do jakiej kaptan ma prowadzić wspólnotę i w jakiej ma wychowywać ludzi.

Uroczystość instalacji proboszcza ściana bardzo liczną grupę wiernych.

Liturgia była przygotowana w kilku językach: francuskim, polskim, wietnamskim i kingala. Bardzo prosty, ale przejmujący w swym wyrazie obrzęd instalacji, zarysował się na twarzy przyjmującego tę odpowiedzialność, jak też na twarzach i sercach wiernych.

Po Eucharystii w kościele odbyła się wspólna Agapa w domu parafialnym, gdzie wszyscy dzielili wspólny chleb, radowali się z nowych duszpasterzy i śpiewali pełni wesela i miłości zupełnie jak w pierwotnej gminie chrześcijańskiej. Po Agapie parafianie z kilkunastu narodowości i o różnym odcieniu skóry wspólnie zaśpiewali tradycyjne sto lat, księżom polskim, po polsku. □



Maszerują Strzelcy, maszerują

Zapraszamy na uroczystości z okazji Święta Niepodległości i koncerty w wykonaniu muzyków Orkiestry Emband przy I Liceum Ogólnokształcącym w Bydgoszczy, dyryguje Ewa Makuta:

- 17 listopada (sobota), godz. 14 - Paryż - kościół Św. Genowefy - 18, rue Claude Lorrain
- 17 listopada (sobota), godz. 17 - Aulnay sous Bois - kościół Św. Józefa
- 18 listopada, godz. 9 - Aulnay sous Bois - kościół Św. Józefa - uroczysta Msza św. i koncert muzyków Orkiestry Emband z Bydgoszczy.

Zapraszamy!



Paryskie spotkanie członków „APAJTE”

JAK

W czwartek 25 października 2012 roku odbyło się spotkanie członków Stowarzyszenia Polskich Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie (APAJTE).

Gościny udzieliła Akademia Roy Atelier w VII dzielnicy Paryża, w której wykładownicą jest Piotr Strelnik. Ciekawe i nietuzinkowe wnętrze starego atelier, które służyło jeszcze ponoć budowniczym wieży Eiffel'a, było doskonałym tłem do spotkania grupy żurnalistów, twórców artystycznych i tłumaczy.

Obecna przewodnicząca APAJTE Magdalena Bykowska nakreśliła aktualną sytuację stowarzyszenia, które przechodziło w ostatnich latach pewien kryzys i przedstawiła plany działania na najbliższą przyszłość, które mają zaktywizować członków. Postanowiono m.in. wrócić do pomysłu z 1996 roku, kiedy to APAJTE zaczęło przyznawać honorowe nagrody Lutecji za wybitne osiągnięcia naukowe, twórcze, za działalność publicystyczną i literacką oraz za działania i inicjatywę na rzecz środowisk polonijnych.

Do historii założonego w 1994 stowarzyszenia odnieśli się przybyli na to spotkanie dawni założyciele APAJTE – jego pierwszy prezes Bogdan Dobosz i Franciszek L. Ćwik, którzy przypomnieli sylwetki i wkład pozostałych, a nieobecnych założycieli i przedstawili idee leżące u podstaw pomysłu stworzenia tego typu organizacji. Swoją obecność przy powstawaniu APAJTE przypomnieli także Jadwiga Dąbrowska. Zasięg stowarzyszenia szybko przekroczył granice Francji, a do APAJTE należą także twórcy z kraju, innych krajów Europy, a nawet Polacy z innych kontynentów.

Po części „oficjalnej”, przy lampce wina i poczęstunku trwały jeszcze długie „Polaków rozmowy”. Wspominano nieobecnych, rozmawiano o przyszłości stowarzyszenia. Spotkanie było też okazją do poznania się w sympatycznej atmosferze nowych i „starych” członków. □



Pielgrzymka do Ziemi Świętej w Roku Wiary: 12 - 23 kwietnia 2013

Odpowiadając na apel Ojca Świętego Benedykta XVI, Polska Misja Katolicka organizuje Pielgrzymkę do Ziemi Świętej.

Sięgamy do samych korzeni naszej Wiary, kiedy stajemy w miejscach, gdzie Pan Jezus się narodził, gdzie żył, gdzie nauczał, gdzie umarł i gdzie zmartwychwstał! Betlejem, Jerozolima, Jerycho, Nazaret, Kana, Genezaret, Kafarnaum, Góra Tabor i Góra Karmel. Koszt pielgrzymki 1375 € (obejmuje: przelot, transfery, hotele, trzy posiłki dziennie, wstępy i ubezpieczenie).

Jako, że liczba miejsc jest ograniczona, udział w Pielgrzymce zależy od kolejności zgłoszeń. Zapisy w Polskiej Misji Katolickiej: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris; tel. 01 55 35 32 37 (podając dane osobowe: nr paszportu, adres, telefon, e-mail i wptacając kwotę 500 € - czek wystawiamy na „Aumonerie Polonaise” z dopiskiem: „Ziemia Święta 2013”). □

W trosce o rodzinę

Trzecie spotkanie w Domu Miłosierdzia Bożego

W dniach 26–28 października odbyło się kolejne spotkanie w La Ferté Imbault, w czasie którego otoczyliśmy modlitwą wszystkie rodziny, jako miejsca rodzenia się wiary i powołania.

W obecnych czasach, gdy tak wiele zagrożeń dotyka rodziny, podważając ich ogromną wartość i burząc ich jedność, w modlitwie różańcowej, w miesiącu poświęconym w sposób szczególny Marii, za Jej wstawiennictwem, jako Matki Miłosierdzia, prosiliśmy o odwagę dla nich do życia wiarą i dawania świadectwa w swoim środo-

wisku. Modliliśmy się o wzajemną miłość i szacunek w rodzinach, by czerpały one na co dzień siły z Jezusa obecnego w sakramentach oraz o sprawiedliwe prawa, broniące rodziny i życia poczętego.

Tradycją stała się już oprócz wspólnej Liturgii godzin, różańca i Koronki do Bożego Miłosierdzia – całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu.

Przybył do nas również ojciec Michel Martin Prével ze Wspólnoty Błogosławieństw, by sprawować Eucharystię i wygłosić konferencję.

Cieszyliśmy się także z niezawodnej obecności kilku kaptanów z miejscowych parafii z Orleanu, którzy przybyli w tym czasie postugiwać w sakramencie pokuty i pojednania. A ponieważ nasze spotkanie odbywało się pod koniec miesiąca, z powodu zbliżającej się Uroczystości Wszystkich świętych – według zwyczaju naszej wspólnoty, losowaliśmy dla siebie świętych patronów na przyszły rok. Wierzmy, że tak naprawdę w momencie losowania, to oni wybierali nas i dopomogą nam w naszej drodze do świętości.

Dziękujemy wszystkim za przybycie, wspólną modlitwę i radość, jaką wnoszą swoją obecnością. I zapraszamy na następne spotkanie już w dniach: 23–25 listopada. □



Ewa Stankiewicz w Paryżu

Tekst i zdjęcia Zbigniew Adamek

W piątek 21 października br., na zaproszenie paryskiego Stowarzyszenie Obrońców Krzyża, przybyła do stolicy Francji Pani Ewa Stankiewicz – wielka patriotka, działaczka społeczny, wspaniała reżyser, scenarzystka, dziennikarka, prezes stow. „Solidarni 2010”.

Pobyt swój rozpoczęła, zapoznając się, w gronie przedstawicieli wielu naszych stowarzyszeń i organizacji społecznych, z sytuacją Polonii francuskiej i problemami z jakimi się ona obecnie boryka, m.in. kwestiami dostępu do polskiej edukacji i kultury.

Następnie nasz gość uczestniczyła, w paryskim w Domu Kombatanta, w nieoficjalnej prapremierze swojego najnowszego filmu „Lista pasażerów”.

Drugiego dnia wizyty nad Sekwaną Ewa Stankiewicz wzięła udział w kolejnym spotkaniu z przedstawicielami Polonii francuskiej, któremu towarzyszyła projekcja kolejnego jej filmu, zatytułowanego „Krzyż” i dyskusja na jego temat. Wieczorem, w Krypcie

Kościota Polskiego pw. Wniebowzięcia NMP, przy rue Saint Honoré, odbyła się uroczysta kolacja na cześć naszego Gościa, poprzedzona zwiedzeniem zorganizowanej tutaj wystawy zdjęć o tematyce patriotycznej.

W niedzielę Ewa Stankiewicz uczestniczyła jeszcze w Mszy św. w naszym polskim kościele, a po jej zakończeniu wzięła udział w licznych spotkaniach z młodzieżą polonijną, z harcerzami, poprzedzonymi jak w dniu poprzednim, projekcją jej ostatnich filmów. Prelegentka w swoich wystąpieniach wniosła bardzo wiele nowej wiedzy, dotyczącej sytuacji polityczno – społecznej w Polsce. □





for. B. Maciejak



Lourdes po powodzi i trzęsieniu ziemi

ks. Jan Robakowski

Trzęsienie ziemi

Najpierw, w sobotę 13 października, o 6. 33 zatrzęsa się ziemia w pobliżu miasteczka Argeles-Gazost, które leży zaledwie 15 kilometrów od Lourdes.

Według Centralnego Biura Sejsmologicznego we Francji, to liczące 4 stopnie w skali Richtera trzęsienie było odczuwalne do 40 kilometrów od swego epicentrum. Jak wyznał jeden z okolicznych mieszkańców: „Trwało ono tylko kilka sekund, ale w takich wypadkach, te sekundy wydają się niezwykle długie”. Chociaż zrobiło ono na mieszkańcach wrażenie i wzbudziło niepokój, to jednak tym razem nie odnotowano żadnych poważniejszych szkód.

Przypomnijmy, że podczas ostatniego większego wstrząsu tektonicznego w tym regionie, 8 lat temu, 17 listopada 2006 r., mającego siłę 5° w skali Richtera, zostały zgłoszone liczne szkody materialne w okolicznych gminach. W samym Lourdes odnotowano m.in. pęknięcia sklepienia w kościele parafialnym oraz zerwanie kabla na nieczynnej na szczęście o tej porze, kolejce linowej na szczyt Pic du Jer.

Wielka powódź

Tydzień po obecnym trzęsieniu ziemi, przyszła powódź, jakiej nie odnotowano tu od 1937 r. Na szczęście nie było ofiar w ludziach, ale straty materialne sięgają wielu milionów euro. Zostały zalane przede wszystkim nisko położone nad brzegiem Gawy hotele i restauracje, z których musiano ewakuować setki pielgrzymów. Wiele ulic, ze względu na bezpieczeństwo, zostało zamkniętych dla ruchu. I tak na przykład, stynna z luksusowych hoteli Avenue du Paradis (Rajska Aleja), była niedostępna dla pielgrzymów przez kilka dni.



for. B. Maciejak



Niestety, wielkie straty poniosło Sanktuarium. Gawa, która miejscami podniosła swój poziom o 4 metry(!) i wystąpiła z brzegów, nie tylko zalała cały teren Sanktuarium, ale niszczyła wszystko, co spotkała na swojej drodze. Najstynniejsze Sanktuarium Maryjne świata przedstawiało po tym kataklizmie okropny widok. Woda zalała Grotę Massabielską i znajdujący się w niej kamienny ołtarz. Przed nawatnicą uratował się na szczęście największy skarb Lourdes: Cudowna Figura Niepokalanej.

Bramy sanktuarium zostały zamknięte

Po raz pierwszy od stynnej powodzi w 1937 r., ze względu na bezpieczeństwo pielgrzymów, zostały zamknięte aż do odwołania, główne bramy wiodące do sanktuarium: brama św. Józefa i brama św. Michała Archanioła. 26 października, podano oficjalnie, że nie prędzej, jak dopiero za kilka tygodni zostaną otwarte „Droga Krzyżowa dla chorych” i tak ważne dla pielgrzymów, kąpieliska z basenami cudownej wody.

Zalanie przez powódź Massabielskiej Grotty przypomina, że Maryja nie tylko wybrała na swoją powiernicę Bernadettę, bo ona była najbardziej z wszystkich poniżanym dzieckiem, ale też na swoje spotkania z Bernadettą wybrała najniższe położone miejsce w Lourdes; miejsce, w którym Gawa opuszcza miasteczko.

Mieszkańcy Lourdes zwracają uwagę, że trzęsienie ziemi nie przypadkowo miało miejsce 13 października, w Uroczystość Matki Bożej Fatimskiej. W 1937 r. powódź w Lourdes i tajemnicza zorza na niebie, zgodnie z ostrzegającymi słowami Matki Bożej, zapowiadały zbliżającą się drugą i największą wojnę w historii świata. □

Konkurs Roku Wiary dla młodzieży - „Katechizm Kościoła Katolickiego”.

Polska Misja Katolicka organizuje „Konkurs Roku Wiary dla młodzieży” ze znajomości „Katechizmu Kościoła Katolickiego” – w 20. rocznicę jego ogłoszenia. Tekst można znaleźć na stronie internetowej.

I Nagroda – Udział w Świątecznych Dniach Młodzieży w Brazylii, II Nagroda – Pielgrzymka do Fatimy, III Nagroda – Pielgrzymka do Rzymu.

Rozstrzygnięcie „Konkursu Roku Wiary dla Młodzieży” – 11 maja 2013 podczas 138 Pielgrzymki do Lourdes, na podstawie odpowiedzi na pytania quizu: trzeba będzie wybrać prawidłową odpowiedź z czterech podanych możliwości.

W Konkursie mogą brać udział młodzi należący do Polskiej Misji Katolickiej we Francji (do 35 roku życia). Udział jest gratyfikacyjny. Zgłoszenia prosimy kierować do: PMK, na adres: ks.krystian.gawron@gmail.com do 30 kwietnia 2013 r. □

• **Dowóz materiałów**

TEL. **06 21 36 32 09**

• **Wywóz GRUZU**

snb@entreprisedemolition.fr



TEL.

BALTYK
ÉPICERIE POLONAISE

À ST-GERMAIN-EN-LAYE
2, RUE D'HENNEMONT

CHARCUTERIE, FROMAGE BLANC, VODKA, BIÈRE,
CONCOMBRES MARINÉS, CONFISERIES ET
BEAUCOUP D'AUTRES CHOSES À DÉCOUVRIR...

du Lundi au Samedi de 10h00 à 19h00
et le Jeudi de 12h00 à 21h00
TEL. 01 30 61 40 59
e-mail: baltik@orange.fr

❖ **CIASTA I TORTY NA ZAMÓWIENIE**

- PRZYKŁADOWE ZDJĘCIA WYSYŁAMY NA E-MAIL.

lizutpol@gmail.com | T. 06 48 11 85 72

❖ **FOTOGRAF**

T. 06. 18. 92. 81. 18; E-MAIL: KATONS77@O2.PL

**GŁOS
KATOLICKI**

PRZYJACIELE

Mme REGENSTREIF Anna -	70€
Mme MIARA Teresa -	70€
Mme SŁOWIK Stanisława -	40€
Mme MAŁECKA Danuta -	300€
Mme MIECHÓWKA Stanisław -	300€
Mr BORKOWSKI Stanisław -	70€
ANONIMOWO -	100€

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK. Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

❖ **TRANSPORT.** - AUTOLAWETA; - GRUZ; - PRZEPROWADZKI; - PRZEWÓZ TOWARÓW (do 8 m długości). **06.30.40.49.49; Jarek,** e-mail: **repskijaroslav@yahoo.fr**

**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

UWAGA! Drobnie ogłoszenia w G.K.: 1 €/stowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/stowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wktadce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „ustugi” – do 10 stów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 stów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („ustugi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: **wkat@club-internet.fr**

❖ **Izabell** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ.
TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

❖ **Luxsus** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. TEL. **06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!**

La Crypte „Polska” - Paris 1, Place Maurice Barres

Odnowiona i pięknie urządzona krypta przylegająca do kościoła Wniebowzięcia NMP, w której połączono dawny styl ze współczesnym wyposażeniem stała się miejscem spotkań. Zapraszamy do urządzania w jej murach uroczystości rodzinnych: ślubów, chrztów lub przyjacielskich i zawodowych spotkań. Sala może przyjąć do 60 osób. **Wynajęcie Krypty:** 3 godziny -



350 €; 6 godz. - 450 €. Kuchnia (wyposażona) liczona jest osobno - do uzgodnienia. **Rezerwacje:** T.: +33 (0)1 55 35 32 26; T. fax.: +33 (0)1 42 96 19 89.

Paweł Bednarczyk
Tel. **06.50.85.01.61**
e-mail: **bednar84@gmail.com**
www.republika.pl/pomoc_komputery

KOMPUTEROWA

- NAPRAWA, PROGRAMOWANIE
- USUWANIE WIRUSÓW
- ODZYSKIWANIE DANYCH
- KONSERWACJA KOMPUTERA
- SKŁADANIE KOMPUTERÓW NA ZAMÓWIENIE
- PROJEKTY WIZYTÓWEK, ULOTEK
- ITP.

AUX REGALS
TRAITEUR POLONAIS
SKLEP I RESTAURACJA

Dla tych, którzy **Pour ceux qui** szukają jakości **cherche la qualité**

- **Épicerie fine / Delikatesy**
- **Charcuterie fine / Wyjątkowe wędliny**
- **Confiserie / Słodcyce**
- **Plats chauds / Świeże dania**
- **Pâtisserie / Ciasta**

Otwarte od poniedziałku do soboty | od 11h do 21h
po 21h na rezerwację

tel. **01 43 47 06 17**
17, rue du Docteur Goujon,
75012 Paris

A D W O K A T

Małgorzata Laurichesse
8, rue d'Uzès, 75002 Paris

Przyjmujemy tylko na umówione spotkania (mówimy po polsku)

kom. **06 89 51 01 23** • fax **01 45 94 20 23**
e-mail: **malgomsl@neuf.fr** • **www.laurichesse-avocat-avotreecouite.com**

Rozliczenia księgowe. 07 60 74 90 98

❖ **USŁUGI KOSMETYCZNE** - HENNA, - DEPILACJA, - ZABIEGI NA TWARZY, - PEDICURE, - MANICURE, - TIPSY, - MAKIJAŻ, - PRZEDĘLU ŻANIE RZĘS. **T. 06.68.50.02.58.**

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBADPARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**PRZEPROWADZKI WE FRANCJI
PRZEWÓZ PACZEK, MEBLI TOWARÓW DO POLSKI**

- wynajem auta osobowego z szoferem

- dowóz na lotnisko (ceny do uzgodnienia)

TE-MAR e-mail: temar1978@gmail.com; 06 68 03 50 45

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien-dentiste33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M^o Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

(mówimy po polsku)

Jeśli uważasz, że masz problem z alkoholem,
alkohol kieruje Twoim życiemPrzyjdź na spotkanie **Anonimowych Alkoholików**Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa
picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą
i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem - **alkohol**.**Spotkania AA odbywają się w każdy wtorek
w godzinach od 19³⁰ do 21³⁰**

przy kościele św. Genowefy (18, rue Claude Lorrain, 75016 Paris - metro Exalmans)

i w każdy piątek godzinach od 19³⁰ do 21³⁰

w Domu Jana Pawła II (52, av. Laplace, 94110 Arcueil - RER B stacja „Laplace”)

Anonimowość jest podstawową zasadą Anonimowych Alkoholików**Nam się udało - Tobie też się może udać****GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 41 (2477): 18.11.2012

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, s. Natanaela Modzelewska.

Druk (Imprimerie): INDICA - 2, rue du 19 mars 1962 - 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 7.11.2012

Inf. o prenumeracie na str. 3

PRZEWOZY
FRANCJA - POLSKA

monikabus@interia.eu

wyjazdy w każdą niedzielę
paczki odbieramy i dostarczamy
na terenie całej Polski

Polska: +48 (15) 84 22 885

+48 (0) 602 358 007

Francja: 06 24 39 24 21; 06 21 12 48 55

PRZEWOZY OSÓB - PACZEK - PRZESYŁEK - TRANSPORT AUT - PRZEPROWADZKI

**LE CINQUIÈME
CRAYON**Projektowanie graficzne
www.CinquiemeCrayon.eu

Zadbamy o profesjonalny wizerunek Twojej firmy!

Strony www, środki komunikacji, druk wielkoformatowy...

WYWÓZ GRUZU. PRZEPROWADZKI.
T. 06. 37. 44 .69. 63.**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
INFORMACJE PRAWNE**S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe i notarialne we Francji i w PolsceWYWÓZ GRUZU. TRANSPORT. 120€ - 60€!
T. 06.20.03.34.85**CATERING - TRADYCYJNE POLSKIE POTRAWY NA ZAMÓWIENIE
LES PLATS TRADITIONNELS POLONAIS SUR COMMANDE
PIECZEMY CHLEB NA ZAKWASIE**

09 51 28 05 22; 06 68 48 81 54

FRYZJERSTWO - w domu Klienta!Szeroki zakres cięć - wysoka technika i precyzja; długotrwa-
łość fryzury. Różnego typu podjaśnienia (pasemka, balejage
- efekt naturalności). Tel. 06.62.82.29.47 - Fabian.**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

Poradnia Psychologicznaprzy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

TRWAM PROGRAM

19 - 25 listopada 2012

PONIEDZIAŁEK 19 LISTOPADA

7¹⁵ - Informacje 7³⁵ - Mocni w wierze 7⁵⁵ - Św. na każdy dzień 8⁰⁰ - Octava dies 8³⁵ - Wieś to też Polska 9⁵⁰ - Felieton 10⁰⁰ - Rozmowy niedok. 11¹⁰ - Św. na każdy dzień 11¹⁵ - Jak my to widzimy 11⁴⁵ - By odnowić oblicze ziemi 12⁴⁵ - Św. na każdy dzień 12⁵⁰ - Koncert życzeń 14⁰⁵ - Św. na każdy dzień 15⁴⁵ - Tak mówi Amen 15⁵⁵ - Św. na każdy dzień 16⁰⁰ - Informacje 16¹⁰ - Savoir vivre 16³⁰ - Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ - Reportaż(2) 17⁴⁵ - Informacje 18⁰⁰ - Spotkanie Rodziny RM 21⁰⁰ - Apel Jasnogórski 21²⁰ - Informacje 21⁴⁰ - Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach

WTOREK 20 LISTOPADA

7¹⁵ - Informacje 7³⁵ - Polski pkt. widzenia 8⁰⁰ - Reportaż 8³⁰ - Św. na każdy dzień 8³⁵ - Muzyczne drogowskazy 9²⁵ - Savoir vivre 9⁴⁵ - Św. na każdy dzień(4) 15⁰⁰ - Z wędką nad wodę 15⁴⁵ - Tak mówi Amen 15⁵⁵ - Św. na każdy dzień 16⁰⁰ - Informacje 16¹⁰ - Aktualności WSKSiM 16¹⁵ - Kalejdoskop młodych 16⁴⁵ - Św. na każdy dzień 17⁰⁰ - Program poradnikowy 17²⁵ - Św. na każdy dzień 17³⁰ - Reportaż 18⁰⁰ - Anioł Pański 18¹⁵ - Rozmowy niedok. 19²⁵ - Św. na każdy dzień 19³⁰ - Dla dzieci 20²⁰ - Różaniec 20⁵⁰ - Felieton 21⁰⁰ - Apel Jasnogórski 21²⁰ - Informacje 21⁴⁰ - Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach

ŚRODA 21 LISTOPADA

7¹⁵ - Informacje 7³⁵ - Polski pkt. widzenia 8⁰⁰ - Dla dzieci 8²⁰ - Felieton 8³⁰ - Św. na każdy dzień 8³⁵ - Na zdrowie 10²⁰ - Św. na każdy dzień 10³⁰ - Audycja generalna 14²⁵ - Św. na każdy dzień 15⁴⁵ - Tak mówi Amen 15⁵⁵ - Św. na każdy dzień 16⁰⁰ - Informa-

cje 16¹⁰ - Na zdrowie 16³⁰ - Pasjonaci 16⁵⁵ - Św. na każdy dzień 18⁰⁰ - Anioł Pański 18¹⁵ - Rozmowy niedok. 19²⁵ - Św. na każdy dzień 19³⁰ - Dla dzieci 20²⁰ - Różaniec 20⁵⁰ - Felieton 21⁰⁰ - Apel Jasnogórski 21²⁰ - Informacje 21⁴⁰ - Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach

CZWARTEK 22 LISTOPADA

7¹⁵ - Informacje 7³⁵ - Polski pkt. widzenia 8⁰⁰ - Dla dzieci 8³⁰ - Św. na każdy dzień 8³⁵ - Na zdrowie 8⁵⁵ - Pasjonaci 9²⁰ - Reportaż 9⁴⁵ - Św. na każdy dzień 9⁵⁰ - Felieton 11¹⁰ - Św. na każdy dzień 11¹⁵ - Po str. prawdy 13²⁵ - Św. na każdy dzień(2) 15⁴⁵ - Tak mówi Amen 15⁵⁵ - Św. na każdy dzień 16⁰⁰ - Informacje 16¹⁰ - Z wędką nad wodę 16⁵⁵ - Św. na każdy dzień 17⁰⁰ - Na tropie 17³⁰ - Reportaż 17⁵⁵ - Św. na każdy dzień 18⁰⁰ - Anioł Pański 18¹⁵ - Rozmowy niedok. 19²⁵ - Św. na każdy dzień 19³⁰ - Dla dzieci 20²⁰ - Różaniec 20⁵⁰ - Felieton 21⁰⁰ - Apel Jasnogórski 21²⁰ - Informacje 21⁴⁰ - Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach

PIĄTEK 23 LISTOPADA

7¹⁵ - Informacje 7³⁵ - Polski pkt. widzenia 8⁰⁰ - Dla dzieci 8³⁰ - Św. na każdy dzień 8³⁵ - Z wędką nad wodę 9²⁰ - Św. na każdy dzień 9²⁵ - Na tropie 9⁵⁰ - Św. na każdy dzień(2) 11¹⁵ - Wyptyły na głębię 14²⁵ - Św. na każdy dzień 15⁴⁵ - Tak mówi Amen 15⁵⁵ - Św. na każdy dzień 16⁰⁰ - Informacje 16¹⁰ - Porady medyczne 16⁴⁰ - Program jeżdżący 17⁰⁰ - Jazda próbna 17³⁰ - Reportaż 17⁵⁵ - Św. na każdy dzień 18⁰⁰ - Anioł Pański 18¹⁵ - Św. na każdy dzień 19⁰⁰ - W Namocie Słowa 19²⁵ - Św. na każdy dzień 19³⁰ - Dla dzieci

20²⁰ - Różaniec 20⁵⁰ - Felieton 21⁰⁰ - Apel Jasnogórski 21²⁰ - Informacje 21⁴⁰ - Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach

SOBOTA 24 LISTOPADA

7¹⁵ - Informacje 7³⁵ - Polski pkt. widzenia 8⁰⁰ - Dla dzieci 8³⁰ - Św. na każdy dzień 8³⁵ - Porady medyczne 9⁰⁵ - Św. na każdy dzień 9⁵⁰ - Felieton 10⁰⁰ - Uniwersytet Biblijny 11⁰⁰ - Św. na każdy dzień 11³⁰ - Jazda próbna 12⁰⁰ - W Namocie Słowa 13¹⁰ - Św. na każdy dzień 14⁵⁰ - 7 sakrament 15²⁰ - Tak mówi Amen 15³⁰ - Koncert życzeń 16⁰⁰ - Informacje 16¹⁰ - Muzyczne drogowskazy 17²⁵ - Św. na każdy dzień 17³⁰ - Reportaż 18⁰⁰ - Anioł Pański 18¹⁵ - Rozmowy niedok. 19²⁵ - Św. na każdy dzień 19³⁰ - Dla dzieci 20²⁰ - Różaniec 21⁰⁰ - Apel Jasnogórski 21²⁰ - Informacje 21⁴⁰ - Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach 22¹⁰ - Mocni w wierze

NIEDZIELA 25 LISTOPADA

7¹⁵ - Informacje 7³⁵ - Polski pkt. widzenia 8⁰⁰ - Spotkanie M. Buczek 8³⁰ - Św. na każdy dzień 8³⁵ - Koncert życzeń 9⁰⁵ - Św. na każdy dzień 9¹⁵ - Przegląd Niedzieli 9²⁰ - Zaczepnij ze źródła 9³⁰ - Msza św. 10³⁰ - 7 sakrament 11⁰⁰ - Kropelka radości 11³⁰ - Dla dzieci 11⁵⁵ - Św. na każdy dzień 12⁰⁰ - Anioł Pański 12²⁰ - Wieś to też Polska 13³⁵ - By odnowić oblicze ziemi 15⁴⁵ - Tak mówi Amen 15⁵⁵ - Św. na każdy dzień 16⁰⁰ - Informacje 16¹⁰ - Koncert życzeń 17³⁰ - Reportaż 18⁰⁰ - Anioł Pański 18¹⁵ - Rozmowy niedok. 19²⁵ - Św. na każdy dzień 19³⁰ - Dla dzieci 20²⁰ - Różaniec 20⁵⁰ - Felieton 21⁰⁰ - Apel Jasnogórski 21²⁰ - Informacje 21⁴⁰ - Octava Dies 22¹⁰ - Jak my to widzimy. □

Zarząd Stowarzyszenia Kresy we Francji

Zaprasza na konferencję: dr Lucyna Kulińskiej – historyka i publicysty oraz Stanisława Srokowskiego – pisarza i publicysty. „Martyrologia duchowieństwa polskiego na Kresach południowo-wschodnich w czasie II wojny światowej. Sytuacja zabytków sakralnych i Kościoła katolickiego po 1990 r. na Ukrainie i Białorusi”. 25 listopada – godz. 16 w sali wykładowej Seminarium Polskiego – 11, rue Jules Guesde, Issy-les-Moulineaux.

Serdecznie zapraszamy na spotkanie, dyskusję i poczęstunek. Więcej informacji – tel: 01 43 03 38 33; 06 62 69 13 83

Dr Lucyna Kulińska, wykładowca na wydziale humanistycznym AGH w Krakowie, znawca problematyki historycznych dziejów

Kresów polskich. Zajmuje się zagadnieniami terroryzmu, globalizacji i stosunków polsko-ukraińskich XX w. W 2009 r. wydała pracę habilitacyjną pt. „Działalność terrorystyczna i sabotażowa nacjonalistycznych organizacji ukraińskich w Polsce w latach 1922-1939”. Uczestniczyła wielu konferencji z tego zakresu, zaangażowana w szerzenie prawdy historycznej.

Stanisław Srokowski, wrocławski pisarz i publicysta. Debiutował jako poeta i prozaik w 1958 r. w Opolu. Autor ok. 40 książek, w tym powieści kresowych, a wśród nich zbioru opowiadań wyróżnionych nagrodą Mackiewicz, „Nienawiść” oraz trylogii „Ukraiński kochanek”, „Zdrada” i „Ślepcy idą do nieba”. □

«Pan mi przypomniał, że nie byłam sama w czasie przeżywanych trudności. On był ze mną, aby mnie podtrzymywał nawet jeśli nie byłam tego świadoma»
«Pan odnowił siłę Ducha Świętego we mnie. Tak, jakbym się narodziła na nowo, aby iść do innych i świadczyć o Nim i Mówić o Jego ogromnej miłości»

(«Nouvelle vie en Dieu» janvier 2012).

Szkoła Nowej Ewangelizacji św. Teresy zaprasza na kurs**«Nowe życie z Bogiem».**

Kurs odbędzie się w języku francuskim, 8-9 grudnia (od soboty – g. 9³⁰, do niedzieli – g. 18³⁰) w Domu PMK: 31, rue d'Hugny - 77260 La Ferté sous Jouarre. Zapisy i informacje u Alicji: tel. 06 62 14 42 03; e-mail: eneststherese@yahoo.fr lub proszę wystać pocztą (dane i zaliczkę) na adres: Paroisse Saint-Germain – WE NVie - 5, rue Pierre Curie - 78 330 Fontenay-le-Fleury. Koszty pobytu i organizacyjne: 70 € od osoby. □





UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS - www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

19 - 25 listopada 2012

PONIEDZIAŁEK 19 LISTOPADA

6¹⁰ Przystanek Woodstock 2011 7⁰⁵ Stoneczna róg Unijnej 7²⁵ Banda Rudego Pajaka - serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Tygodnik.pl 11³⁰ Pogoda.pl 11³⁵ Galeria - serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia - serial 12²⁵ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Ranczo - serial 13⁴⁵ Salon Polonii 14²⁵ Każdy ma swój port - reportaż 14⁵⁵ Jak to działa - magazyn 15³⁵ Złotopolscy - telenowela 16⁰⁵ Naszaarmia.pl 16³⁰ Cafe Historia 16⁵⁰ Galeria - serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Stoneczna róg Unijnej 18¹⁰ Dzika Polska - serial 18⁴⁵ Skarby nieodkryte - teleturniej 19¹⁵ Barwy szczęścia - serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda.pl 20⁵⁰ Londyńczycy - serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22³⁰ Pogoda.pl 22⁴⁵ Tygodnik Gospodarczy 23²⁰ Tomasz Lis na żywo 0²⁰ Naszaarmia.pl 0⁴⁵ Galeria - serial 1¹⁵ Banda Rudego Pajaka - serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 20 LISTOPADA

6⁰⁵ Tygodnik Kulturalny 6⁵⁵ Słownik polsko@polski 7²⁵ Rozalka Olaboga - serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁰ Pogoda.pl 11³⁵ Galeria - serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia - serial 12²⁵ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Czas honoru - serial 13⁴⁵ XV Festiwal Kabaretowy w Koszalinie 14⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 15⁴⁵ Złotopolscy - telenowela 16¹⁵ Tygodnik Gospodarczy 16⁵⁰ Galeria - serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Gala Piosenki Biesiadnej 18⁵⁵ W stronę piękna 19¹⁵ Barwy szczęścia - serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda.pl 20⁵⁰ Ojciec Mateusz - serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22³⁰ Pogoda.pl 22⁴⁵ Koncert 23⁴⁵ Na pierwszym planie - publicystyka 0²⁵ W stronę piękna 0⁴⁵ Galeria - serial 1¹⁵ Rozalka Olaboga - serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 21 LISTOPADA

6⁰⁵ Kultura głupcze - magazyn 6⁴⁵ Notacje - dokument 7⁰⁵ Wilnoteka 7²⁵ Sześć milionów sekund - serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁰ Pogoda.pl 11³⁵ Wszystko przed nami - telenowela 12⁰⁰ Barwy szczęścia - serial 12²⁵ Polonia

w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Londyńczycy - serial 13⁴⁵ Kabaretowy Klub Dwójki 14⁵⁰ Na pierwszym planie - publicystyka 15³⁵ Złotopolscy - telenowela 16⁰⁵ Kultura głupcze - magazyn 16⁵⁰ Wszystko przed nami - telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Benefis 18⁵⁵ Wilnoteka 19¹⁵ Barwy szczęścia - serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda.pl 20⁵⁰ Warto kochać - serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22³⁰ Pogoda.pl 22⁴⁵ Kabaretowy Klub Dwójki 23⁴⁵ S jak szpieg 0¹⁵ Każdy ma swój port - reportaż 0⁴⁵ Wszystko przed nami - telenowela 1¹⁵ Sześć milionów sekund - serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 22 LISTOPADA

6⁰⁵ Dzika Polska - serial 6⁴⁰ Nie ma jak Polska 7⁰⁵ Cafe Historia 7²⁵ Janka - serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁰ Pogoda.pl 11³⁵ Wszystko przed nami - telenowela 12⁰⁰ Barwy szczęścia - serial 12²⁵ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość - serial 13⁴⁰ Koncert 14⁴⁵ S jak szpieg 15¹⁵ Kanat Elbląski - dokument 15⁴⁰ Złotopolscy - telenowela 16¹⁰ Kocham Kino - magazyn 16⁵⁰ Wszystko przed nami - telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Kocham Cię Polsko! 19⁰⁰ Ktokolwiek widział ktokolwiek wie 19¹⁵ Barwy szczęścia - serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda.pl 20⁵⁵ Oficer - serial 22⁰⁰ Polonia 24 22³⁰ Pogoda.pl 22⁴⁵ Nowa - serial 23⁴⁰ Zapomniany generał - dokument 0⁴⁵ Wszystko przed nami - telenowela 1¹⁵ Janka - serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 23 LISTOPADA

6¹⁰ Warto kochać - serial 7⁰⁰ Odkrywając niebo - reportaż 7²⁵ Zima w Wiklinowej Zatoce - serial 7⁴⁰ Powrót do Wiklinowej Zatoki - serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁰ Pogoda.pl 11³⁵ Dwie strony medalu - serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia - serial 12²⁵ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość - serial 13⁴⁵ Wideoteka 14²⁰ Zapomniany generał - dokument 15²⁰ Złotopolscy - telenowela 15⁵⁵ Hala odlotów 16⁵⁰ Dwie strony medalu - serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Poziom 2.0 18⁵⁰ Kanat

Elbląski - dokument 19¹⁵ Barwy szczęścia - serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda.pl 20⁵⁰ Na dobre i na złe - serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22³⁰ Pogoda.pl 22⁴⁵ Pełnia - film 0⁴⁵ Dwie strony medalu - serial 1¹⁵ Zima w Wiklinowej Zatoce - serial 1³⁰ Powrót do Wiklinowej Zatoki - serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 24 LISTOPADA

6³⁵ Złotopolscy(5) - serial 8⁵⁵ Polonia 24 9²⁵ Pogoda.pl 9⁴⁰ Dziewczyna i chłopak - serial 10³⁵ Załoga Eko - magazyn 11⁰⁵ Cztery pancerni i pies - serial 12¹⁰ Pamiętaj o mnie 12³⁰ Polonia w Komie 12⁴⁰ Ojciec Mateusz - serial 13³⁰ Maktowicz w podróży - magazyn 14⁰⁰ Na dobre i na złe - serial 15⁰⁰ Przystanek Woodstock 15⁵⁵ Kulturalni PL 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość - serial 18⁵⁰ XV Festiwal Kabaretowy w Koszalinie 19³⁵ Polonia w Komie 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁰ Sport 20³⁰ Pogoda.pl 20⁴⁵ Czas honoru - serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Polonia 24 22²⁰ Pogoda.pl 22³⁰ Cwał - film 0²⁰ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ M jak miłość - serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 25 LISTOPADA

6⁰⁰ Galeria(2) - serial 6⁵⁰ Wszystko przed nami(2) - telenowela 7⁵⁰ Dwie strony medalu - serial 8¹⁵ Polonia w Komie 8²⁵ Polonia 24 8⁴⁵ Pogoda.pl 9⁰⁰ Trzy Szalone Zera - serial 9³⁰ Ziarno 10⁰⁵ Stawka większa niż życie - serial 11¹⁰ Weekendowy magazyn filmowy 11³⁵ Pamiętaj o mnie 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 12⁴⁵ Pod Tatrami - magazyn 13⁰⁰ Msza św.-kościół Chrystusa Króla Brzeg Dolny 14²⁰ Gala Piosenki Biesiadnej 15²⁰ Okrasa tamie przepisy - magazyn 15⁵⁰ Dzika Polska - serial 16²⁰ Skarby nieodkryte - teleturniej 16⁵⁰ Salon Polonii 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość - serial 18⁴⁵ Wideoteka 19¹⁰ Nie ma jak Polska 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁰ Sport 20³⁰ Pogoda.pl 20⁴⁵ Ranczo - serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Tygodnik.pl 22³⁰ Pogoda.pl 22⁴⁵ Kocham Cię Polsko! 23⁵⁰ Salon Polonii 0²⁵ Weekendowy magazyn filmowy 0⁵⁰ M jak miłość - serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

18 listopada

Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków Drogowych

str.4

